



Historia  
najnowsza  
Wydanie  
święteczne

MI STO CZNIOWCY  
SIĘ NIE DAMY,  
MI STO CZNIOWCY  
WTRZYMAJMY!

STRZAŁA

Autorzy: Aleksander Pawlicki, Paweł Rojek, Arkadiusz Walczak,  
Kamila Zaborowska, Rafał Belka  
Korekta i redakcja: Leszek Zaborowski  
Projekt graficzny i skład: Zofia Herbich

W publikacji wykorzystano zdjęcia ze szkół uczestniczących  
w akcjach „Flagi wolności, truskawki wolności” i „Majówka z Polską”  
oraz programie „Solidarna Szkoła”.

ISBN: 978-83-64602-29-0

Wydawca: Centrum Edukacji Obywatelskiej

Warszawa 2014



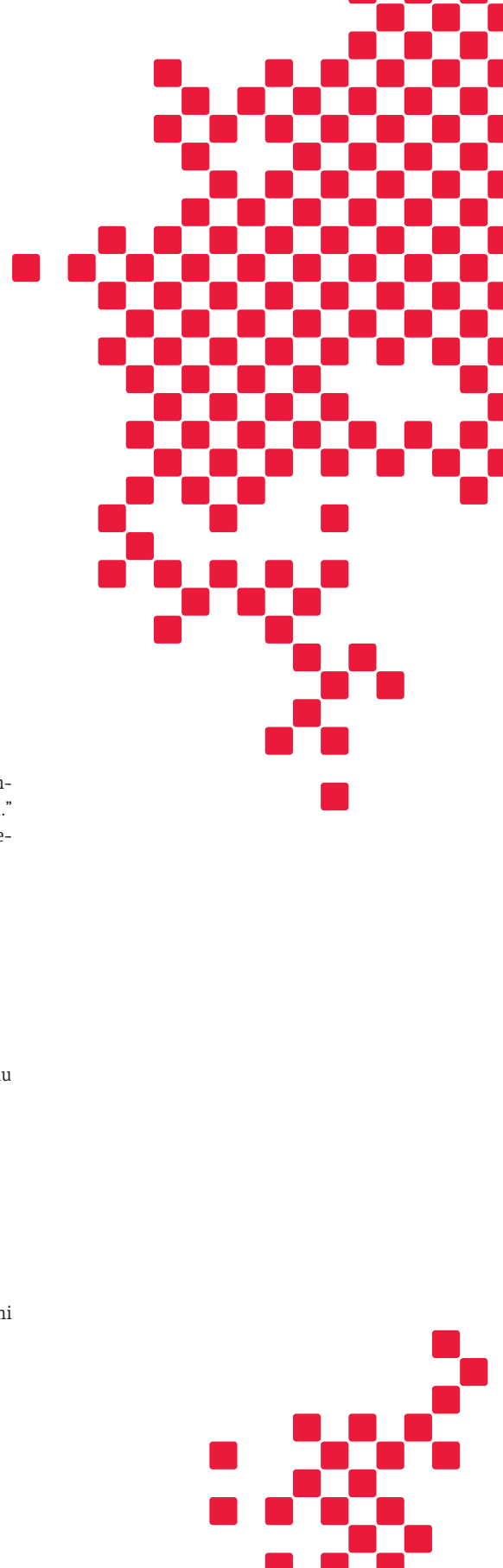
Publikacja *Historia najnowsza. Wydanie świąteczne* jest dostępna na licencji Creative Commons „Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska.”  
Tekst licencji jest dostępny na stronie: <http://creativecommons.pl/poznaj-licencje-creative-commons/>



Publikacja współfinansowana ze środków Muzeum Historii Polski w ramach programu „Patriotyzm Jutra 2014”.



Materiał powstał w ramach programu „Solidarna Szkoła”, którego współorganizatorami są Centrum Edukacji Obywatelskiej i Europejskie Centrum Solidarności.





# Spis treści

## WPROWADZENIE

Solidarność pamięci <i>Paweł Rojek</i> .....	5
---	---

## ROZDZIAŁ I

Ciągle nowy patriotyzm. Narodowe świętowanie w szkole <i>Aleksander Pawlicki</i> .....	9
---	---

## ROZDZIAŁ II

Kontrowersje w szkole – jak organizować wydarzenia szkolne wokół trudnej historii? <i>Arkadiusz Walczak</i> .....	19
--	----

## ROZDZIAŁ III

Ćwiczenia z historią .....	28
ĆWICZENIE 1. Dziedzictwo Tadeusza Mazowieckiego. Pamiętniki z sześciu słów <i>Aleksander Pawlicki</i> .....	29
ĆWICZENIE 2. Jak debatować na temat 1989 roku? <i>Arkadiusz Walczak</i> .....	33

## ROZDZIAŁ IV

Artystyczne i lokalne inspiracje historią .....	36
Zagraj w historię .....	37
Historia w starych fotografiach .....	41
Dźwięki historii .....	44



## Drogi Nauczycielki, Drodzy Nauczyciele, Drodzy Uczniowie!

Publikacja, którą trzymacie w ręku, powstała z okazji 25-lecia przemian demokratycznych w Polsce. Jest rezultatem pracy nauczycieli, uczniów i ekspertów zaangażowanych w pierwszą edycję programu „Solidarna Szkoła”, a także uczestników konferencji „Historia najnowsza. Wydanie świąteczne. Projekty historyczne w szkole”. Przypominamy w niej o podstawowych celach wspólnego świętowania, czyli wychowaniu mądrych, zaangażowanych obywateli oraz budowaniu społecznej pamięci i tożsamości.

W publikacji staraliśmy się zawrzeć wszystko to, co jest – naszym zdaniem – ważne w szkolnym świętowaniu. Zwracamy uwagę na sens pamiętania, podkreślamy znaczenie inicjatywy uczniów i współpracy całej społeczności szkolnej, namawiamy do debaty na tematy kontrowersyjne, pokazujemy metody pracy i inspirujemy do twórczości związanej z historią.

Zachęcamy też do spojrzenia na wydarzenia historyczne z różnych perspektyw i zadawania trudnych pytań, które są podstawą historycznego myślenia. Zadaniem szkoły jest przecież uczenie młodych ludzi krytycznego myślenia, analizy, interpretowania, formułowania własnych sądów, tak by przygotować ich na mierzenie się z różnymi poglądami i postawami oraz budować postawę „pokojowego niezgadania się”.

W pierwszych trzech tekstach prezentujemy autorskie spojrzenia na rocznice i nauczanie historii w szkole. Filozof Paweł Rojek wyjaśnia rolę pamięci społecznej w budowaniu tożsamości. Były nauczyciel i dyrektor Aleksander Pawlicki podejmuje refleksję na temat współczesnego patriotyzmu w szkole i kształtowania postaw poprzez szkołę działania razem. W ostatnim tekście autorstwa historyka i edukatora Arkadiusza Walczaka znajdziecie konkretne wskazówki do pracy z tematami kontrowersyjnymi.

Druga część publikacji ma charakter praktyczny. Prezentujemy w niej propozycje ćwiczeń z historią oraz nietypowych form świętowania rocznic w szkole.

Mamy nadzieję, że publikacja ta pomoże Wam w angażowaniu społeczności szkolnej we wspólne działanie, nie tylko przy okazji rocznic, ale też podczas systematycznej realizacji projektów szkolnych wokół ważnych tematów historycznych, społecznych czy obywatelskich.

---

Zespół Solidarnej Szkoły  
Centrum Edukacji Obywatelskiej  
Europejskie Centrum Solidarności

## Wprowadzenie

Dlaczego i w jakim celu świętujemy rocznice w szkole? Dlaczego o jednych nawet nie wspominamy, a do uczczenia innych przygotowujemy się przez wiele tygodni? Podczas realizacji programu „Solidarna Szkoła” zadawaliśmy pytanie o to, co w każdej ze społeczności szkolnych i lokalnych pamiętamy na temat Solidarności. Nasza pamięć społeczna, wyrażana mniej lub bardziej refleksyjnie w świętowaniu rocznic, ma głębokie znaczenie w procesie kształtowania postaw. Solidarność jest przykładem fragmentu historii, o którym pamięć może przynieść owoce w działaniu. Poniższy tekst jest głosem w sprawie wspólnej pamięci o Solidarności.



Uczniowie Zespołu Szkół nr 26 w Bydgoszczy  
uczili Święto Wolności

# Solidarność pamięci

Paweł Rojek

Człowiek bez pamięci pozbawiony jest tożsamości, a ktoś, kto nie ma tożsamości, nie może być wolny. Wolność oznacza bowiem bycie sobą. By być sobą trzeba wiedzieć kim się jest, jakie ma się pragnienia, do czego się dąży. Tylko wtedy można rozumnie realizować siebie, to znaczy działać zgodnie ze swoją istotą. Innymi słowy, by być wolnym, trzeba znać swoją tożsamość. **Najważniejszym elementem tożsamości jest pamięć.** To, kim jesteśmy, w dużej mierze wynika z tego, kim byliśmy wcześniej, a dokładniej – jak zapamiętaliśmy naszą własną przeszłość. W ten sposób okazuje się, że wolność człowieka zakłada tożsamość, która z kolei wymaga pamięci.

Tak samo, jak w wypadku indywidualnego człowieka, jest też w przypadku wspólnoty ludzi. **Społeczeństwo bez wspólnej pamięci nie może określić czym jest, a nie wiedząc czym jest, nie może wiedzieć jak być sobą, to znaczy jakie stawiać sobie cele i jak je realizować.** Naród bez własnej pamięci i tożsamości staje się ślepy, bezwolny i bezsilny. Nie stawia sobie żadnych dziejowych celów, bo nie ma żadnych podstaw, by je rozumnie określić. Przestaje być podmiotem historii i staje się jej przedmiotem. Jeśli bowiem sami nie określamy swoich celów, realizujemy czyjeś inne. Wspólna pamięć jest więc warunkiem wspólnej tożsamości, a wspólna tożsamość umożliwia wspólną wolność. Nie ma wolności bez tożsamości, nie ma tożsamości bez pamięci.

Doświadczenie Solidarności jest nie tylko elementem naszej wspólnej pamięci, lecz także doświadczeniem wyzwalającej mocy pamięci. Rewolucja Solidarności była

bowiem przede wszystkim rewolucją pamięci. Społeczeństwo występujące przeciwko komunistycznej władzy szukało oparcia w symbolach dających poczucie zakorzenienia, tworzących jedność i inspirujących do działania. Na przykładzie Solidarności możemy prześledzić jak pamięć tworzy tożsamość, która z kolei umożliwia wolność. Dziś możemy nie tylko upamiętniać Solidarność, lecz także uczyć się od niej, jak można pamiętać.

## Pamięć Solidarności

Porządek komunistyczny zainstalowany w Polsce po wojnie rozpaczliwie szukał dla siebie uzasadnienia historycznego. W tym celu władze manipulowały przeszłością, usuwając z pamięci społecznej niektóre treści, podkreślając inne i dopuszczając się zwykłych kłamstw. Polska Rzeczpospolita Ludowa miała w nowej wizji historii jawić się jako ukoronowanie tysiącletnich dziejów Polski. **Sprzeciw wobec władzy komunistycznej musiał więc wiązać się także z walką o pamięć.** Konflikt społeczny, polityczny i tożsamościowy musiał stać się sporem historycznym<sup>1</sup>.

Okres legalnej działalności Solidarności był prawdziwą eksplozją pamięci. Jednym z pierwszych postulatów strajkujących robotników w Gdańsku była budowa pomnika zabitych w 1970 roku stoczniovców, a **jednym z najważniejszych postulatów I Zjazdu Solidarności, obok**

<sup>1</sup> Związek pamięci i tożsamości analizował mistrzowsko Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005; ostatnio zajął się tym także Ryszard Legutko, *Tryumf człowieka polskiego*, Poznań 2012.

wolnych wyborów i reform gospodarczych, było – jak wówczas często mówiono – odkłamanie historii Polski w podręcznikach szkolnych i przekazach medialnych. Szesnaście miesięcy działalności ruchu było czasem niezwykle intensywnej pracy społecznej pamięci. W całej Polsce organizowano **alternatywne wobec oficjalnych obchody ważnych rocznic, prowadzono szeroko zakrojone oddolne działania edukacyjne, publikowano niezliczone książki i broszury na tematy historyczne**. Upamiętniano nie tylko niedawne „polskie miesiące”, związane z wydarzeniami z 1956, 1968 i 1970 roku, lecz także przypominano o dalszej przeszłości, która podważała prawomocność ówczesnej władzy. Przypominano zwłaszcza o zakazanym Katyniu i przemilczanym Powstaniu Warszawskim, świętowano ze szczególną determinacją zniesione święta 3 maja i 11 listopada<sup>2</sup>.

Dla wielu obserwatorów zainteresowanie Solidarności historią było wyrazem jakiejś niezrozumiałej obsesji. Inni sądzili, że jej wysiłki w sferze pamięci miały charakter zastępczy i kompensowały niemożność podjęcia realnych działań. Wbrew temu wydaje się, że to właśnie przeszłość była kluczem do zwycięstwa w przyszłości. Walka o odzyskanie tożsamości okazała się zresztą o wiele skuteczniejsza niż starania o reformę gospodarczą czy postulaty polityczne. **Na krótką metę Solidarność poniosła porażkę**. Stan wojenny skutecznie zablokował społeczną mobilizację i uniemożliwił realizację jej postulatów. **W dłuższej perspektywie odbudowana przez związek tożsamość stała się jednak podstawą wolnej Polski** i wciąż może być inspiracją dla zmian społecznych, politycznych i gospodarczych. „Kto kontroluje przeszłość, kontroluje przyszłość. Kto kontroluje teraźniejszość, kontroluje przeszłość” – tak

<sup>2</sup> O roli pamięci historycznej w Solidarności pisali między innymi Bronisław Baczko, *Polska czasów Solidarności czyli eksplozja pamięci*, [w:] tenże, *Wyobrażenia społeczne. Szkice o nadziei i pamięci zbiorowej*, Warszawa 1994, s. 193–247 oraz Marcin Meller, *Rola myślenia o historii w ruchu Solidarność w latach 1980–1981*, [w:] Marcin Kula (red.), *Solidarność w ruchu 1980–1981*, Warszawa 2000, s. 219–268.

brzmiał jeden ze sloganów Partii w *Roku 1984* George’a Orwell’a. Jak się okazało, w ustrojach komunistycznych to właśnie przeszłość była kluczem do zmiany teraźniejszości i przyszłości.

### Czego uczy nas Solidarność?

Doświadczenie Solidarności jest jednak nie tylko historycznym świadectwem siły pamięci w społeczeństwach komunistycznych, ale także inspirującym przykładem tego, w jaki sposób można na podstawie pamięci budować szeroką i spójną wspólnotę we współczesnych społeczeństwach. Powinniśmy więc nie tylko pamiętać o Solidarności, lecz także uczyć się od niej pamiętania. Warto zwrócić uwagę na dwie kluczowe – moim zdaniem – cechy pamięci Solidarności, które mogą dziś stanowić wzór dla nas. Po pierwsze, pamięć Solidarności była wyjątkowo różnorodna, choć nie traciła przy tym podstawowej jedności, po drugie – wiązała się ze społeczną praktyką, choć nie sprowadzała się tylko do niej.

Tym, co chyba najbardziej uderzające w historycznych odniesieniach Solidarności, jest ich zdumiewająca różnorodność. **Solidarność miała być wyrazem tożsamości całego społeczeństwa, wobec tego odwoływała się do wielu bardzo różnych i nierzadko dość niespójnych tradycji**. Można w niej było znaleźć elementy narodowe, chrześcijańskie i robotnicze, prawicowe, lewicowe i liberalne. Pamięć Solidarności była więc heterogeniczna i polifoniczna – łączyła rozmaite wątki i pozwalała im wchodzić w dialog. W ten sposób inspiracje chrześcijańskie wiązały się w niej z wątkami socjalistycznymi, nurt piłsudczykowski z endeckim, komunistyczny rewizjonizm ze społecznym katolicyzmem. Co więcej, różnorodna pamięć Solidarności obejmowała także niektóre elementy oficjalnej wizji historii, choć oczywiście nie wszystkie. Symbolem tej różnorodności pozostanie na zawsze wystrój Sali BHP, w której podpisano Porozumienia Sierpniowe. Orzeł bez korony sąsiadował z krzyżem, znak Solidarności z popiersiem Lenina, które jednak – jak wspominali uczestnicy strajku – służyły za podstawkę na szklanki po



herbacie. Ruch świętował 1 maja 1981 roku, choć nie brał pod uwagę możliwości włączenia się w obchody 22 lipca<sup>3</sup>.

**Doświadczenie Solidarności pokazuje, że budowa szerokiej wspólnoty wymaga dopuszczenia wielu głosów. Pamięć narodu nie jest bynajmniej jednolita.** Tym, co ją łączy, jest jednak wspólna rama odniesień i pewne minimalne wspólne założenia. We wspólnej pamięci jest miejsce dla wielu, także niespójnych elementów, nie ma jednak miejsca dla tych, którzy podważają w ogóle istnienie tej wspólnoty.

Drugą charakterystyczną cechą pamięci Solidarności była jej zaskakująca praktyczność. Ci sami ludzie, którzy angażowali się w manifestacje patriotyczne, upamiętniali zapomnianych bohaterów i uczyli się na nowo historii, następnego dnia dyskutowali na temat poprawy sytuacji w kraju, zabierali się do żmudnej pracy w komisjach, organizowali pomoc dla innych i przygotowywali strajki. **Historia nie była sferą oddzieloną od codziennej działalności, przeszłość była inspiracją do działania w teraźniejszości.** To kolejny raz podważa tezę o kompensacyjnym charakterze symboliki Solidarności. Pamięć potrzebna była do określenia własnej tożsamości, tożsamość zaś była niezbędna po to, by określać wspólne cele i sposoby ich realizacji. **Historia nie była więc ucieczką od rzeczywistości, lecz natchnieniem dla jej przemieniania.**

Także ten element dziedzictwa Solidarności może stać się dla nas dziś ważną nauką. Pamięci historycznej zagrażają bowiem dwie skrajne postawy, których – jak się zdaje – unikała Solidarność. Z jednej strony czasem odrywa się historię od codzienności. Przeszłość bywa przywoływana tylko od święta, zostaje zamknięta w uroczystych formułach, które nie mają związku z codziennymi działaniami. Z drugiej strony czasami sprowadza się patriotyzm do pozbawionej wszelkich symbolicznych odwołań troski o dobro wspólne. Spełnianie obywatelskich obowiązków i dzia-

łania na rzecz innych uznaje się za o wiele ważniejsze niż jakiegokolwiek symboliczne nawiązania. **Tymczasem doświadczenie Solidarności pokazuje, że symboliczny patriotyzm bez konkretnych działań jest pusty, a społeczna działalność bez odniesień narodowych i historycznych – ślepa.** Wywieszanie flag od święta i kasowanie biletów na co dzień nie jest bynajmniej sprzeczne ze sobą, lecz wręcz przeciwnie, powinny się wzajemnie wzmacniać.

### Żywe dziedzictwo

Solidarność jest jednak nie tylko historycznym wzorcem kształtowania kultury pamięci, lecz także żywym doświadczeniem wciąż obecnym w pamięci uczestników i świadków ruchu. Niestety, Solidarność stała się ofiarą naszej nieumiejętności pamiętania. Pamięć o niej ma niewiele symbolicznych wyrazów, nie mamy zbyt wiele pomników, muzeów, książek czy filmów na ten temat. Nie ma też wspólnej rozumiałej dla wszystkich narracji o tamtych wydarzeniach<sup>4</sup>.

Tymczasem wydaje się, że to właśnie Solidarność mogłaby stać się podstawą naszej obecnej tożsamości. Odwołanie się do różnorodnej i praktycznej pamięci Solidarności mogłoby nam pomóc w zbudowaniu szerokiej i zaangażowanej wspólnoty obywatelskiej. Odwołanie się do doświadczenia Solidarności pozwoliłoby też na określenie, kim właściwie jesteśmy i jakie w związku z tym mogą być nasze wspólne cele. Działacze Solidarności mogliby stać się dla nas tym, kim byli weterani powstania styczniowego dla młodych Polaków w II Rzeczpospolitej: świadectwem historycznej ciągłości i przypomnieniem o ideałach, jakie stały u podstaw naszej dzisiejszej państwowości.

<sup>3</sup> Fenomen różnorodności Solidarności badałem w swojej książce *Semiotyka Solidarności. Analiza dyskursów PZPR i NSZZ Solidarność w 1981 roku*, Kraków 2009.

<sup>4</sup> O współczesnej pamięci o Solidarności pisze Ireneusz Krzemiński wraz ze współpracownikami w pracy *Solidarność – doświadczenie i pamięć*, Gdańsk 2010.

## Rozdział I

Święto w szkole powinno być okazją do współpracy całej społeczności szkolnej oraz wspólnego określenia, co i w jaki sposób chcemy świętować. Czy warto robić akademie szkolne? Może wszyscy lepiej zapamiętamy rocznicę ogłoszenia stanu wojennego, gdy na podstawie zebranych opowieści rodziców, nauczycieli czy woźnych uczniowie przygotują grę terenową, w której wszyscy wezmą udział jako gracze lub bohaterowie? Postanowiliśmy podjąć refleksję na temat celów wychowawczych szkolnych wydarzeń przygotowywanych wokół wydarzeń historycznych.



Publiczne Gimnazjum nr 1

im. Henryka Sienkiewicza w Zakrzewie

## Ciągle nowy patriotyzm. Narodowe świętowanie w szkole

Aleksander Pawlicki

Kiedy przyjmujemy perspektywę patriotyczną wiele rzeczy widzimy ostrzej, wiele zaś zamazuje się. Bardziej oczywistą staje się na przykład wartość poświęcenia dla dobra wspólnego. Przeceniamy natomiast poziom konsensusu między rodakami, co do tego, czym jest polskość i jak ją najlepiej wyrazić.

Kiedy więc w szkole rozpoczyna się rozmowa o świętowaniu narodowych rocznic, utrudnia ją w pierwszym rzędzie skłonność każdego z uczestników do mówienia w imieniu wszystkich bez mała Polaków, czyli uogólnianie swojego punktu widzenia. Ta naturalna skłonność bardziej, niż kiedy indziej bywa zawadą dla otwartej komunikacji właśnie wtedy, gdy mówimy o patriotyzmie. Tu bowiem każdy sprzeciw zdaje się uderzać w pożądaną jedność wspólnoty, traktuje się go wręcz jak obrazę lub odstępstwo.

Lepiej byłoby zatem o polskości mówić we własnym imieniu, a gdy się ma wychowawcze obowiązki skoncentrować się wpraw na potrzebach młodych ludzi, których szkole powierzono. Ów zwrot ku potrzebom młodych wpływa nie tylko z istoty tego, czym jest szkoła, ale także z istoty narodowej tożsamości. Słusznie bowiem powiada się, że „egzystencja narodu to codzienny, nieustający plebiscyt” (Ernest Renan). Oznacza to nieustanną pracę pamięci i zapominania, nieustanną zmianę tego, co składa się na narodową tożsamość. Zawartość tego skarbcza odmienia się z wolna, ale nieuchronnie, mimo lamentu tych, którzy chcieliby ustalić nienaruszalny kanon.

**Jeżeli szkoła, choćby i mimowolnie, uniemożliwi taki świadomy wybór tradycji, to zmieni się po prostu**

**miejsce jego dokonywania, a szkoła pozostanie zarażającym starorzeczem.** Oto wyzwanie, przed którym stoją dyrektor lub dyrektorka szkoły, nauczyciele i nauczycielki, rodzice oraz wszyscy inni dorośli, którzy świętują w szkole i ze szkołą „rzeczy narodowe”. Mamy pomóc dzieciom i młodzieży wybierać tradycję – nie mamy jej zaszczepiać, lecz inicjować wybór.

Pokusa, aby owe wyzwanie zlekceważyć, jest silna. Rytuały mają nadzwyczajną trwałość – nawet, gdy całkiem wyzbyte są treści, gdy są już tylko wydrążonymi pniami, ciągle łudzą obserwatora. Lepiej zatem nic nie ruszać? Gdyby stuknąć mocniej w doroczny scenariusz obchodów Święta Niepodległości wysypałoby się próchno... Straszne pytania „jak zatem mamy uczcić rocznicę?” oraz „czy nie uchybimy robiąc inaczej?” sprawiają jednak, że martwe formy trwają, nawet jeżeli przez dzieci i młodzież traktowane są w najlepszym wypadku ze zdystansowaną uprzejmością, a w najgorszym zbywane wzruszeniem ramion i sarkastycznym komentarzem. W konsekwencji 3 Maja czy 11 Listopada to w szkołach najczęściej daty wielkich porażek w plebiscycie, jakim jest narodowa egzystencja. Kto nie wierzy, niech z ewangeliczną zasadą „po owocach ich poznacie” w pamięci, zerknie na udział absolwentów naszych szkół w życiu obywatelskim. **Szkoła nasza nie wychowuje patriotów, choć usilnie próbuje.**

Świadomość tego, że patriotyzmów mamy wiele, wzory pokoleniowe i rodzinne mają ograniczoną wartość, że dla miłości ojczyzny najbardziej zabójcza jest próba jej zmonopolizowania, jest krucha, a przecież dawna. Niech nas

zatem w szkolnych murach nie opuszcza mądrość płynąca z przestrogi sformułowanej przez Józefa Szujskiego, krakowskiego konserwatystę, w odległym zdawałoby się roku 1877: „Tak (...) powstawało każde anarchiczne rozdwojenie w społeczeństwie. Każdy inicjator anarchiczny twierdził, że naród upada na duchu, zapiera się swojej przeszłości, przestaje wierzyć w swoją przyszłość. Każdy mówił, że oprócz jego rozumu nie ma rozumu, co by myślał nad dolą narodu i serca, co by nad nim bolało. Każdy czynił się jedynym uprawnionym sukcesorem tych, co cierpieli i poświęcali się, a z grobów mu zaprzeczyć nie mogli. Każdy potrzebował cienia, aby świecić; obłądów, aby był nieomylny, zdrady ojczyzny, aby był patriotą. Każdy z patriotyzmu robił sekciarstwo ciemne, nieufne, odtrącające, zazdrosne, wykluczające krytykę ludzi i zdań, łowiące adeptów ubogich na duchu...”.

Kto sądzi, że go powyższe nie dotyczy, już tylko przez tę swoją lekkomyślność niechybnie popadnie w sekciarstwo.

Każdemu, kto próbuje przekształcić szkolną celebry w wspólne świętowanie, przyjdzie zapewne zmierzyć się z jeszcze jednym wyzwaniem. Jest nim brak nawyku współpracy i angażowania się wszystkich członków szkolnej wspólnoty w rozmaite przedsięwzięcia. Ryzykując uproszczenie powiedzmy, że rolą nauczycieli jest zaplanować i realizować, rolą uczniów wykonać to, co zaplanowane, a rolą rodziców i partnerów szkoły obejrzeć efekty pracy.

Taki zwyczajowy podział zadań wynikać może nie tylko ze szczególnej kultury naszej szkoły. Bierze się chyba i z tego, że uroczystości szkolne mają często inny jeszcze cel, niż wspólne świętowanie. Celem tym jest promocja szkoły połączona z autoprezentacją pracy pedagogów. Ten drugi cel rzadko wspiera realizację pierwszego, a niekiedy wręcz konkuruje z nim. Dzieje się tak dlatego, że potrzeby i oczekiwania adresata, jakim są dzieci lub młodzież, są inne niż potrzeby i oczekiwania rodziców czy samorządowców obsadzonych w roli recenzentów nauczycielskiej pracy. **Alternatywa „zrobimy tak, żeby zachwycało klientów szkoły” albo „zrobimy tak, aby sprzyjało rozwojowi wychowanków” bywa więc całkiem realna.**

Scharakteryzowanym problemom poświęcony jest poniższy tekst. W części zatytułowanej „Zderzenia i wybory” próbuję wskazać miejsca napięć, często nieujawnianych, które jednak mogą istotnie wpłynąć na to, **w jakim stopniu uczniowie i uczennice rzeczywiście zaangażują się w świętowanie, na ile narodowe święto należeć będzie do wszystkich razem i do każdego z osobna.** W części zatytułowanej „Próba odpowiedzi” chciałbym zarekomendować kilka działań, które owe napięcia mogą niwelować.

## Zderzenia i wybory

### Wzruszające uroczystości i wychowanie połowiczne

Tradycja świętowania i – co za tym idzie – ustalone formy wychowania patriotycznego w polskiej szkole koncentrują się zwykle na przedsięwzięciach, które próbują silnie odwoływać się do emocji. Do pytania, na ile skutecznie to robią jeszcze przyjdzie wrócić. Teraz zaś wskażmy tylko, że kształtowanie patriotyzmu afektywnego ma ograniczoną celowość.

Trudno zaprzeczyć, że eksponowanie symboliki narodowej, śpiewy czy recytacje dobrze służą wytwarzaniu tożsamości. Nie jest to rzecz do zlekceważenia. Trzeba zarazem pamiętać, że **badania społeczne wyraźnie pokazują brak jakiegokolwiek korelacji pomiędzy „patriotyzmem symboliczno-afektywnym” a zachowaniami obywatelskimi**<sup>1</sup>. Nie należy zatem oczekiwać, że emocja patriotyczna wzbudzona przez jakąś formę celebry (złożenie kwiatów, defilada, nawiedzenie miejsca pamięci) albo przez udział w jakimś wydarzeniu artystycznym (akademia, pokaz filmu, koncert) przełoży się na odpowiedzialność za wspólnotę i na zaangażowanie w życie państwa. Tak się zdarzyć może, ale to mało prawdopodobne. **Zachowując**

<sup>1</sup> Skrótowe omówienie tych zależności z perspektywy szkoły znajduje się np. w: Krystyna Skarżyńska, *Rodzaje patriotyzmu. Czy i jak osobiste doświadczenia oraz wychowanie różnicują postawy narodowe?*, [w:] M.Dudzikowa, M.Czerepiak-Walczak (red.), *Wychowanie. Pojęcia – procesy – konteksty*, t.4, Gdańsk 2008, s.60–62.



przyjęte w naszych szkołach formy świętowania być może rozwijamy naszych uczniów „tożsamościowo”, ale nie „obywatelsko”. Ojczyzna nie staje się dla nich „wielkim zbiorowym obowiązkiem”. Mówiąc jeszcze inaczej: jeśli socjologowie się nie mylą, to po wzruszającej uroczystości nasz uczeń nie pójdzie pracować dla dobra wspólnego, lecz, upewniony w swej polskości, pójdzie... do domu. I tyle.

To ograniczenie warto mieć na względzie, kiedy planujemy szkolne obchody rocznic i narodowe świętowanie. **Byłoby szkoda, gdybyśmy rozwijali połowicznie: wzmagali emocje, zaniedbując kształcenie postaw obywatelskich.**

### Dominacja etosu powstańczego

Innym miejscem krytycznego, a niekiedy niedostrzeganego wyboru, jest koncentracja na tradycjach insurekcyjnych, na kulcie czynu zbrojnego i śmierci za ojczyznę. Tendencja ta, i tak przecież potężna, wzmacniana jest jeszcze obecnie przez pop-kulturowe interpretacje powstania warszawskiego. Nie jest moim zamiarem polemizować tu z tą wizją patriotyzmu – chcę jedynie zwrócić uwagę na to, co przy tej okazji utracone. **Cała wielka tradycja pracy organicznej, tradycja życia, a nie śmierci, dla Pol-  
ski, tradycja zrywów bezkrwawych takich jak „Solidarność” ulega faktycznej dewaluacji.** Sprawdźmy: czy zbieramy się przy grobach powstańców czy społeczników, czy świętujemy rocznicę jakiejś bitwy czy np. powołania poznańskiego „Hotelu Bazar”, czy ekscytujemy młodzież spotkaniami z weteranami walk czy z ofiarnymi działaczami społecznymi?

Także i w tym wypadku zostaje sformułowane niewypowiedziane założenie, że przygotowanie dzieci i młodzieży do życia w wolnej i demokratycznej Polsce dokonuje się przez wychowywanie ich w kulcie walki zbrojnej. Związku tych dwóch wypadłoby jednak dowieść – kiedy już głośno wypowiemy to założenie, wydaje się ono co najmniej wątpliwe.

Pobocznym, ale nie mało ważnym, aspektem dominacji etosu powstańczego jest wyłączanie ze świętującej wspólnoty wszystkich tych, którzy go nie akceptują, a grupa ta nie jest przecież mała<sup>2</sup>.

### Domowe i oficjalne

Tak dochodzimy do kolejnego miejsca potencjalnych napięć, a mianowicie do spotkania pamięci rodzinnej z pamięcią promowaną przez szkołę, tradycji domowych i tradycji ogólnopolskich. Uczniowie, zwłaszcza młodszy, doświadczają dysonansu tam gdzie odkrywają, że autorytety domowe i szkolne nie tylko nie współbrzmiają, lecz nawet przedstawiają wizje sprzeczne. Rozdwojenie to trudno rozpoznać, bo niekiedy wstydliwie ukrywa się je przed wychowawcami.

Mamy z nim do czynienia nie tylko na terenach pogranicznych i zamieszkałych przez mniejszości etniczne i narodowe<sup>3</sup>, ale również w odniesieniu do wyborów (nie zawsze swobodnych) dokonywanych przez ostatnie kilka pokoleń w czasach drugiej wojny światowej i w okresie peerelowskim. Wystraszając: nie dość, że nie każdy pradziadek był żołnierzem wyklętym i nie każda babka działaczką opozycji demokratycznej, to być może owi antenaci w ogóle *nie chcieli, choć mogli* być członkami wymienionych społeczności. Oto wyzwanie, przed którym stawia nas realna wielość pamięci, o których nie możemy (nie chcemy?) powiedzieć przecież, że wszystkie są równie dobre.

Dotykamy tu zasadniczej kwestii, jaką jest społeczna funkcja szkoły i odnajdujemy się między Scyllą i Charybdą.

<sup>2</sup> W badaniu CBOS z lipca 2014 roku 22% badanych uznało, że do powstania warszawskiego „nie powinno dojść” (wyborem alternatywnym było twierdzenie, że „było potrzebne i powinno do niego dojść”). Zob. „Powstanie warszawskie w ocenie społecznej”, Komunikat z badań CBOS, nr 110/2014, [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K\\_110\\_14.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_110_14.PDF) (dostęp 9.10.2014 r.).

<sup>3</sup> Ponurym memento może być wypowiedź pewnego nauczyciela historii, który przekonywał, jak błogosławione skutki przynosi wspólne świętowanie „powrotu Sejneńszczyzny do polskiej macierzy” w szkole, gdzie uczyć się także litewskie dzieci.

Odpowiedzi nie przyniesie ani lewicowa w korzeniu wizja szkoły, która ma służyć wykorzenianiu „domowej ciemnoty”, ani prawicowy koncept, który szkołę poddaje dyktatowi rodziców i każe poważać wszystko, co uświęcone wolą opiekunów. Odpowiedzią nie jest też pominięcie milczeniem dylematu, jak to się dzieje wówczas, gdy machinalnie realizujemy ogólnonarodowy „kalendarz rocznic” w zwyczajowo przyjętych formach, a poradzenie sobie z dysonansami zostawiamy dzieciom.

### Sojusz starców

Zwyczajowo przyjęte formy ciążą na szkolnym świętowaniu nadzwyczajnie. Chateaubriand zauważył kiedyś, że przed rewolucją francuską świat dziadków i wnuków był wspólny, a po niej to, co znają starsi bracia obce jest już młodszym. Banałem jest powiedzieć, że to spostrzeżenie stosuje się do naszych czasów. Niestety banałem jest też nie wyciągnąć stąd żadnych konsekwencji. **Ile wydobywanych co roku z lamusa wierszy i piosenek z perspektywy dzieci w ogóle „nie jest po polsku”?** To, co uznajemy za naturalne na lekcjach literatury przygotowując uczniów do odbioru dawniejszych autorów i wspierając ich w trudzie lektury, przegapiamy przygotowując szkolną uroczystość. Dobrze, że *Pierwsza Brygada* jest przynajmniej melodyjna, bo co to jest „żołnierska buta”, „czas kołatania” i „stumanienie” pozostanie słodką tajemnicą najstarszych widzów rocznicowego spektaklu.

**Jak przywrócić znaczenie starym formom?** Jak otworzyć drogę nowym? Tych fundamentalnych pytań sobie nie zadam, gdy – jako nauczyciel – kolejny raz sięgnę po jakiś starożytny montaż słowno-muzyczny typu „sztafard-recytacja-pieśń”. Po uroczystości wszyscy będą zadowoleni – dorośli, bo uczciliśmy rocznicę; dzieci, bo przepadła lekcja (choć nie bardzo wiedzą dlaczego właściwie). Pytania pozostaną jednak bez odpowiedzi.

### Promowanie szkoły czy patriotyzmu?

To, co nazwano powyżej sojuszem starców ma jeszcze jeden aspekt. Dla kogo jest szkolne święto patriotyczne? Rozum podpowiada, że dla przodków i ich upamiętnienia oraz dla dzieci i ich przyszłości. Praktyka jednak wskazuje, że adresatami szkolnej uroczystości jest trzecia grupa: oficjele i rodzice. Jest racja w przestrodze księcia de La Rochefoucauld, gdy powiada, że „przepych pogrzebów więcej ma na celu próżność żyjących niż cześć zmarłych”<sup>4</sup>. To łatwo sprawdzić – **jeśli szkolne świętowanie ma służyć rozwojowi dzieci, to zapewne im powierzemy jego planowanie i realizację**; jeśli zaś priorytetem jest dobrze wypaść przed „wójtem, panem i plebanem”, to ryzyka oddania święta uczniom nie podejmiemy. W tym drugim wypadku potraktujemy naszych wychowanków instrumentalnie w zbożnym dziele promowania szkoły.

I znow: promowanie nauczycielskiej pracy i szkoły jako takiej w lokalnym środowisku jest ważne i potrzebne, ale nie powinniśmy tracić z oczu faktu, że bywa w konflikcie z celami wychowawczymi, jakie stoją przez uroczystością patriotyczną. Część odpowiedzi na opisane powyżej wyzwania tkwi już w samym ich opisie i od niej wypadnie pewnie zacząć.

### Współtworzenie

**Jeżeli świętowanie ma być wspólne, to powinno być takim od samego początku, czyli już do etapu planowania.** Wyzwanie, które stoi tu przed nami nauczycielami, to gotowość podjęcia ryzyka i otwarcie na to, co niespodziewane. Zamiast proponować dzieciom takie czy inne formy obchodów, poszukajmy ich razem, cierpliwie je wydobywajmy i akceptujmy je, nawet jeśli wydają się nam one nie tak dobre, jak nasze. Różne formy dyskusji takich kwestii opisano w publikacji CEO „Głos zabrany lepszy niż oddany”. **Wychowawcza wartość form świętowania nie tkwi w ich artystycznej perfekcji, ale w tym, że wyszły od dzieci.**

4 Maksyma 612 w tłumaczeniu Tadeusza Boya-Żeleńskiego.

Warto o takim wspólnie przygotowywanym święcie myśleć w kategoriach długoterminowej inwestycji. Jeżeli tymczasem uczniowie przyzwyczajeni są do tego, że wykonują to, co kto inny wymyślił, a rodzice sądzą, że ich wkład ograniczać się może tylko do wypieku ciast, to proces angażowania wszystkich będzie zarazem procesem uczenia się współpracy. Wysiłek z początku będzie zatem podwójny – **będziemy przygotowywać święto i równocześnie uczyć się wspólnego działania, dzielenia się odpowiedzialnością i podmiotowego traktowania się. Dla nas wychowawców będzie to trudna nauka „oddawania terenu”, raczej czujnej obecności, niż aktywnego kierownictwa.**

Zwróćmy uwagę, że prezentowany tu postulat „oddania święta wszystkim” oznacza – z perspektywy dyrektora szkoły – że z początkiem roku szkolnego nie wskazuje się odpowiedzialnego za te czy inne obchody nauczyciela, ale kwestię tę powierza się Radzie Rodziców, samorządowi uczniowskiemu i Radzie Pedagogicznej. Tu w naturalny sposób mogą pojawić się koordynatorzy wspólnego wysiłku. Ów moment „powierzenia” (a nie „podrzucenia” lub „zlecenia”) problemu jest istotny, bo buduje odpowiedzialność.

### burza mózgów

Gdybym miał wskazać dobry początek, to proponowałbym **burzę mózgów**, ale nie opacznie rozumianą, jak to bywa w szkole. To powszechne bodaj jej przekształcenie polega na tym, że nauczyciel pyta (znając właściwą odpowiedź), a uczniowie rzucają pięć czy sześć pomysłów usilnie starając się odgadnąć, czego też oczekuje pytający. Właściwa burza mózgów jest szczęśliwie lepszym narzędziem.

Prowadzący „przygotowuje tablicę typu *flipchart* (...) oraz zestaw kolorowych pisaków. Następnie podaje instrukcję: (...) *Obowiązują nas trzy reguły:*

1. *Nie oceniam,*
2. *Im więcej, tym lepiej,*
3. *Współdziałaj.*

*Oznacza to, że każdy pomysł jest dobry i żadnego nie wolno nam na razie odrzucić, choćby wydawał się nam idiotyczny lub bezwartościowy. Poza tym powinniśmy wytworzyć maksymalnie dużo pomysłów – im więcej, tym lepiej. Ich jakość i przydatność nas na razie nie interesuje. No i wreszcie staramy się podchwytывать wcześniej zgło-*

*szone pomysły, uzupełniać je i rozwijać. Nie ma pomysłów 'moich' i 'twoich', wszystkie są nasze i każdy pomysł może być przez każdego z nas dalej rozwijany. Trzy wymienione reguły są zapisywane na osobnym kartonie i zostają wywieszane w widocznym miejscu, między innymi po to, aby można się było do nich odwołać w razie potrzeby”<sup>5</sup>.*

Warto od razu umówić się, że nie ustaniemy aż pojawi się np. 80 propozycji. Zwykle po pierwszej czterdziestej – „źródło wysycha” – jeżeli jednak nie odstępimy od celu, to te pomysły, które pojawiają się potem, mogą okazać najciekawsze – one bowiem są zwykle rzeczywiście wolne od wewnętrznej cenzury.

Burza mózgów (na przykład z pytaniem „Jak możemy uczcić Święto Niepodległości?”) ma dwie istotne zalety. Po pierwsze od razu silnie uprzytamnia dzieciom ich sprawstwo i poczucie wpływu, po wtóre pozwala uwolnić się od nieznośnego ciężaru najbardziej stereotypowych pomysłów i przekonania, że „bez tego czy tamtego się nie obędzie.”

<sup>5</sup> Edward Nęcka i in. *Trening twórczości*, Sopot 2012, s.129-130. Zob. też Aneta Chybicka, *Psychologia twórczości grupowej. Jak moderować zespoły twórcze i zadaniowe?*, Kraków 2006, s.83-92. Tu czytelnicy znajdą bardzo rozbudowany i użyteczny opis *brainstormingu*. Książkę Chybickiej można wypożyczyć on-line na przykład tu: <http://www.ibuk.pl/fiszka/850/psychologia-tworczosci-grupowej.html> (dostęp 9.10.2014 r.).

### Różnorodnie i pobudzająco

Wielość pomysłów, które mają szansę się pojawić, odpowiada na inne ważne wyzwanie, jakim jest różnorodność naszych patriotycznych wrażliwości, odmiennosc hierarchii wartości czy różnice historycznej pamięci.

**Wypada uznać, że narodowemu świętu warto oddać nieco więcej niż półgodzinny apel, a skoro tak, to dobrze zadbać o bogatą i zróżnicowaną ofertę.** Obok spektaklu może pojawić się koncert z tańcami, równocześnie można zaprezentować film, a nadto jeszcze zorganizować np. debatę oksfordzką. Idzie o to, abyśmy tchnęli życie w świętowaną rocznicę, czyli skłonili uczestników do tego, aby ponowili swój wybór w renanowskim plebiscycie. Nie ma żadnego wyboru ten, kto ma wysłuchać raz jeszcze *Witaj majowa jutrzenko*, choćby i w najlepszym wykonaniu szkolnego chóru.

Jeżeli przygotowanie obchodów angażuje wiele osób, w tym także i takie, które na co dzień nie mają ze sobą kontaktu lub nigdy jeszcze nie współdziałały ze sobą i jeśli projekt święta obejmuje kilka inicjatyw, to pożyteczną rzeczą jest przygotowanie „**matrycy odpowiedzialnych**” i udostępnienie jej wszystkim. Przygotowanie takiej matrycy, narzędzia bardzo pożytecznego przy zarządzaniu większymi projektami, następuje w kilku krokach.

#### matryca odpowiedzialnych

Matrycę uzupełniamy wedle schematu schematu takiego jak poniższy lub podobnego.

- O – **odpowiedzialny** (czyli ten, kto odpowiada za całość zadania)  
 P – **pomocnik** (czyli ten, kto wykonuje konkretną czynność w ramach zadania)  
 K – **konsultowany** (czyli ten, kto ma potrzebne do wykonania działań informacje)  
 I – **informowany** (czyli ten, kto powinien wiedzieć o zakończeniu zadania albo opóźnieniu)

Przedstawiona tu matryca jest tylko przykładem. W większych projektach liczyć może znacznie więcej kolumn i wierszy. Wtedy też najszybciej ujawniają się pożytki z niej.

Wpierw tworzymy listę zadań, które powinny być wykonane w ramach każdej inicjatywy. Nie chodzi tu o szczegółową listę czynności, ale raczej o ich grupy, np.

1. Współpraca z kinem w związku z wynajmem sali i sprzętu,
2. Kontakty z Filmoteką Narodową i sprowadzenie filmów,
3. Zorganizowanie pobytu dla zaproszonych gości,
4. Przygotowanie poczęstunku,
5. Informowanie o wydarzeniu... itd.

Następnie określamy skład zespołu. Przypisujemy osobę do zadań. Ustalamy, kto jest odpowiedzialny za którą grupę zadań, kto koordynuje kilka współzależnych działań, kto pomaga w realizacji jakiegoś zadania.

W trzecim kroku przenosimy dane do matrycy, którą budujemy tak, aby kolumny oznaczały grupy zadań, a wiersze osoby. Matrycę udostępniamy wszystkim współdziałającym.

Wysiłek włożony w jej przygotowanie daje duże zyski. **Każdy zna zakres swojej i innych odpowiedzialności. Komunikacja w grupie dokonuje się między zainteresowanymi, a nie poprzez osobę ulokowaną centralnie, np. przez dyrektora.** Każdy wie o postępach pracy innych, co mobilizuje. Wszyscy zainteresowani w porę dowiadują się o komplikacjach.

	Współpraca z kinem	Kontakty z kino-teką	Pobyt gości	Poczęstunek	Informacja
<b>p. Jan, tata Rózi</b>	O	K	–	K	K
<b>Prof. Z. Cebulka</b>	I	O	O	I	K
<b>Józek Filut, 3b</b>	I	–	K	O	K
<b>Mirka Trąf, 3a</b>	P	–	K	O	P
<b>Prof. H. Rapier</b>	K	I	P	–	O



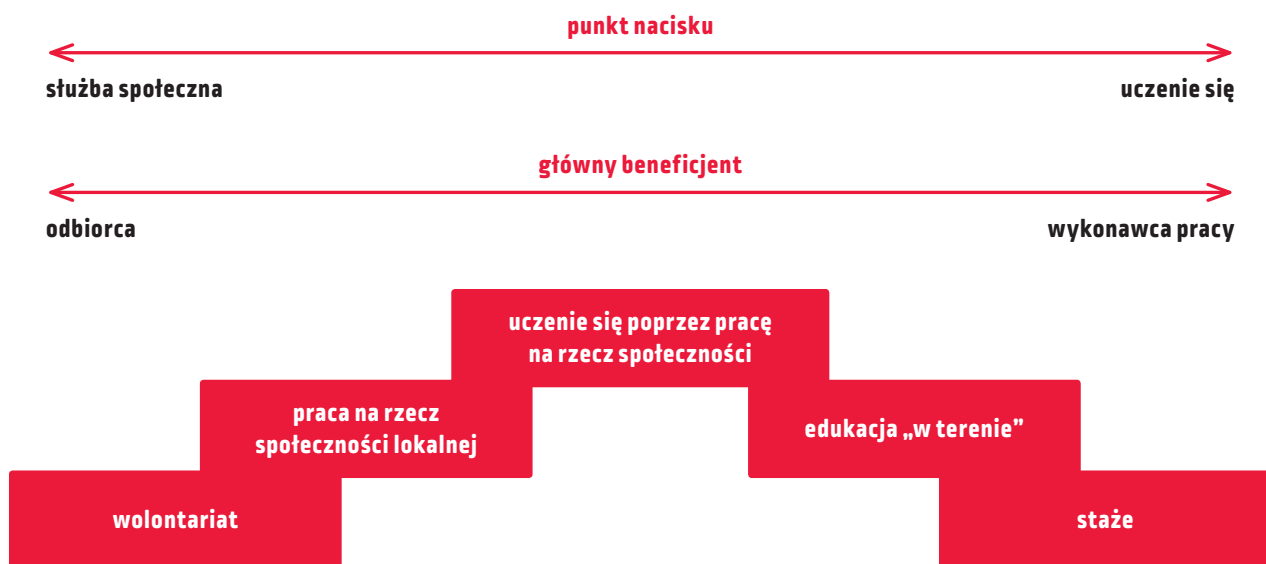
### Święto jako zwieńczenie

O to by dzień święta wypełnił się różnymi formami i treściami będzie łatwiej, jeżeli zaplanujemy go także jako czas domykania rozmaitych projektów, które realizowano w ramach edukacji obywatelskiej i wychowania patriotycznego.

Podaję tu dwie propozycje, z których jedna ma charakter krótko-, a druga długoterminowy. Pierwsza to realizowany niegdyś w jednej z warszawskich szkół „Projekt dla Rzeczypospolitej”<sup>6</sup>. Młodzież miała odpowiedzieć na pytanie: „Tak jak po młodych II RP została Gdynia, co zostanie dla Polski po moim pokoleniu?”. Grupy formułowały odpowiedź, a następnie przygotowywały prezentację w dowol-

nej formie, np.: scenicznej improwizacji, modelu z gipsu czy komputerowej symulacji. Prezentacje owe uświetniły obchody Święta Narodowego i były zaczątkiem interesującej dyskusji. Praca nad nimi zajęła około miesiąca.

Przedsięwzięcie drugie to zaś pewien pomysł na nauczanie, którego kulminacją może być święto narodowe. **Idea „uczenia się treści programowych poprzez pracę na rzecz społeczności”<sup>7</sup> powinna przebiec się możliwie szybko do głównego nurtu edukacji obywatelskiej i wychowania patriotycznego, nawet jeśli miałyby nad nią ciążyć odium peerelowskich „prac społecznych”**. Pokrewieństwo to jest zresztą wątpliwe. Ilustruje to dobrze następujący schemat:



Źródło: A.Furco, dz.cyt., s.354

<sup>6</sup> Przedsięwzięcie to realizowano na początku lat 2000, w zespole Gimnazjum i Liceum Cecylii Plater-Zyberkówny w Warszawie pod kierunkiem autora niniejszego tekstu.

<sup>7</sup> Andrew Furco, *Społeczność jako pomoc naukowa służąca uczeniu się. Analiza uczenia się poprzez pracę na rzecz społeczności w edukacji podstawowej i średniej*, w: H.Dumont, D.Istance, F.Benavides (red.), *Istota uczenia się. Wykorzystanie wyników badań w praktyce*, Warszawa 2013, s.349-384.

W „service learning” uczniowie uczą się rozwiązując zarazem rzeczywiste problemy swojej lokalnej społeczności.

Dla przykładu: grupa młodzieży w niedużym miasteczku zwróciła uwagę na warunki, w których żyją osoby starsze. W grupach przebadali różne aspekty tego problemu – kwestię barier architektonicznych, stosunek społeczności do seniorów, ofertę społeczno-kulturalną, dostępność opieki zdrowotnej oraz kwestie wyżywienia. W trakcie badań realizowali podstawę programową z biologii (zagadnienia związane ze starzeniem się, dietetyką i niektórymi chorobami), z matematyki i fizyki (przy okazji analizy dostosowań architektury miejskiej), z wiedzy o społeczeństwie (struktura społeczna, funkcjonowanie grup), z języka polskiego (sporządzając i redagując teksty dla lokalnego pisma i na stronę www) z informatyki (uruchamiając informującą o projekcie stronę internetową i oparte na podcastach radio „Senior”) oraz z przedsiębiorczości (analizując budżety domowe i warunki ekonomiczne egzystencji seniorów). Na zakończenie projektu zaproponowali władzom samorządowym kilka bardzo istotnych rekomendacji począwszy od zmian organizacji ruchu drogowego po promocję wolontariatu wspierającego seniorów. Jednym z rezultatów projektu był też funkcjonujący przy szkole „klub międzypokoleniowy”, w ramach którego poznane dzięki działaniom projektowym osoby starsze uczyły młodzież rozmaitych umiejętności – m.in. haftu, wyplatania z wikliny, śpiewu ludowego, kuchni regionalnej, a także dawnych gier i zabaw.

Inny przykład: uczniów liceum zaniepokoiło przyspieszone zarastanie jeziora w pobliskim lesie. We współpracy z leśnikami przeprowadzili badania i obserwacje. Powiązali fakt zarastania z działalnością kilku okolicznych gospodarstw rolnych. Podjęli rozmowy z rolnikami, a równocześnie zdobyli informacje o dostępnych funduszach europejskich umożliwiających modernizację gospodarstw. W swoje działania włączyli władze lokalne. Jezioro udało się uratować, a młodzieży zrealizować część podstawy programowej z biologii.

Zwróćmy uwagę, że elastyczność ramowych planów nauczania pozwala odejść od sztywnego planu lekcji i tym łatwiej realizować przedsięwzięcia takie jak opisane powyżej.

Święto narodowe dzięki takim (ale też i mniej skomplikowanym) projektom może stać się czasem rzeczywistego świętowania służby dla ojczyzny, a nie tylko deklarowania swej gotowości, „gdyby przyszło chwycić za broń”. Może być okazją do uczczenia żywych, młodych bohaterów.

## Podsumowanie

Zarysowany powyżej *modus operandi* szkoły, która świętuje narodowe rocznice, opiera się na kilku przekonaniach.

1. Po pierwsze, że nasza tożsamość się zmienia i wychowawcy nie powinni porzucać dzieci i młodzieży zamykając się w swoim (odchodzącym) wyobrażeniu o tym, co to znaczy być Polakiem – obywatelem Rzeczypospolitej.
2. Po wtóre, że polskość jest wielogłosem i próba ograniczenia jej do jednego modelu oznacza sekciarstwo.
3. Po trzecie, że wychowanie patriotyczne polega na kształtowaniu postaw raczej, niż rozbudzaniu emocji.
4. Po czwarte wreszcie, że postawy kształtuje się nie poprzez gromkie wezwania, ale przez twardą szkołę działania razem, czyli przez tworzenie sytuacji wychowawczych.

Konsekwencją tych przekonań jest uznanie, że najlepiej uczcimy narodowe święto, jeśli wspólnie je przygotowujemy – rodzice, uczniowie i nauczyciele, a następnie zbierzemy się, aby razem spożyć owoce naszej pracy.

Inspiracje dla twórców wspólnych szkolnych wydarzeń przygotowaliśmy w rozdziale ostatnim. Znajdziecie je również na stronie Solidarnej Szkoły: [www.ceo.org.pl/solidarna](http://www.ceo.org.pl/solidarna). Proponujemy tam scenariusze projektów, akcji angażujących społeczność lokalną, happeningów z okazji świąt patriotycznych.



MY STO CZNIOWCY  
SIE NIE DAMY,  
MY STO CZNIOWCY  
WTRZYMAJMY!  
STRACH

fot. Tomasz Kwirąg



## Rozdział II

Podjmując tematy historyczne na lekcji czy wydarzeniach szkolnych nauczyciel mierzy się z trudnymi kwestiami. Ważnym zadaniem nauczyciela jest pokazanie, że historia oparta jest na dowodach i źródłach, tworzona przez wielowarstwowe narracje, a my dokonujemy jej interpretacji. Szkoła nie może uciekać od tematów trudnych i kontrowersyjnych. Powinna stwarzać uczniom możliwość dyskusowania, argumentowania, konfrontacji różnych punktów widzenia i uczyć szacunku dla adwersarzy. To wielkie wyzwanie, ale także szansa dla szkolnej historii jako nauczycielki życia. W poniższym tekście znajdziecie wskazówki jak pracować z uczniami.



fot. Tomasz Kwireg

# Kontrowersje w szkole – jak organizować wydarzenia szkolne wokół trudnej historii?

Arkadiusz Walczak

## Praca z trudnymi tematami historycznymi – a podstawa programowa

Praca z trudnymi, kontrowersyjnymi tematami historycznymi ściśle wiąże się z realizacją założeń podstawy programowej kształcenia ogólnego. Dokument ten dla gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej formułuje następujące cele kształcenia ogólnego:

1. przyswojenie przez uczniów określonego zasobu wiadomości na temat faktów, zasad, teorii i praktyk;
2. zdobycie przez uczniów umiejętności wykorzystania posiadanych wiadomości podczas wykonywania zadań i rozwiązywania problemów;
3. kształtowanie u uczniów postaw warunkujących sprawne i odpowiedzialne funkcjonowanie we współczesnym świecie.

Cele kształcenia ogólnego z historii w gimnazjum w zakresie analizy i interpretacji historycznej nakładają na nauczyciela obowiązek rozwijania u uczniów umiejętności wyszukiwania oraz porównywania informacji pozyskanych z różnych źródeł i formułowania wniosków; dostrzegania w narracji historycznej warstwy informacyjnej, wyjaśniającej i oceniającej; wyjaśniania związków przyczynowo-skutkowych analizowanych wydarzeń, zjawisk i procesów historycznych; wyjaśniania znaczenia poznawania przeszłości dla rozumienia świata współczesnego.

Kompetencje te mają być rozwijane na IV etapie edukacyjnym, gdzie uczeń analizuje wydarzenia, zjawiska i procesy historyczne w kontekście epoki i dostrzega zależności pomiędzy różnymi dziedzinami życia społeczne-

go; rozpoznaje rodzaje źródeł; ocenia przydatność źródła do wyjaśnienia problemu historycznego; dostrzega wielość perspektyw badawczych oraz wielorakie interpretacje historii i ich przyczyny. Uczeń tworzy narrację historyczną w ujęciu przekrojowym lub problemowym; dostrzega problem i buduje argumentację, uwzględniając różne aspekty procesu historycznego; dokonuje selekcji i hierarchizacji oraz integruje pozyskane informacje z różnych źródeł wiedzy.

### podstawa programowa

Do najważniejszych umiejętności zdobywanych przez ucznia w trakcie kształcenia ogólnego na III i IV etapie edukacyjnym należą:

- **czytanie** – umiejętność rozumienia, wykorzystywania i refleksyjnego przetwarzania tekstów, w tym tekstów kultury, prowadząca do osiągnięcia własnych celów, rozwoju osobowego oraz aktywnego uczestnictwa w życiu społeczeństwa [...];
- **myślenie naukowe** – umiejętność wykorzystania wiedzy o charakterze naukowym do identyfikowania i rozwiązywania problemów, a także formułowania wniosków opartych na obserwacjach empirycznych dotyczących przyrody i społeczeństwa [...];
- umiejętność **wyszukiwania, selekcjonowania** i krytycznej **analizy** informacji;
- umiejętność **rozpoznawania własnych potrzeb** edukacyjnych oraz uczenia się;
- umiejętność **pracy zespołowej**.

Realizacja tych celów możliwa jest poprzez podejmowanie w praktyce szkolnej szeroko dyskutowanych, często kontrowersyjnych, tematów z historii najnowszej, gdzie spory historiograficzne nakładają się na dyskusje publicystyczne i artystyczne, towarzyszące między innymi premierom filmów fabularnych. Żyją jeszcze świadkowie tych wydarzeń, przez których także formułowane są skrajne oceny i interpretacje wydarzeń z niedalekiej przeszłości.

Przykładem dobrej praktyki – wpisującym się w realizację wyżej przedstawionych celów i zadań – jest Dzień Pamięci o Holokauście i przeciwdziałaniu zbrodniom przeciwko ludzkości. Został on wprowadzony do polskich szkół przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w 2004 roku,

w ramach inicjatywy Rady Europy – „Nauczanie pamięci – edukacja na rzecz przeciwdziałania zbrodniom przeciwko ludzkości” oraz w związku z Deklaracją Sztokholmską Grupy Roboczej do Współpracy Międzynarodowej w Dziedzinie Edukacji, Pamięci i Badań nad Holokaustem (International Task Force for Holocaust Education, Remembrance and Research).

Doświadczenia i zalecenia metodyczne związane z organizacją Dnia Pamięci o Holokauście warto wykorzystać przy wprowadzaniu innych trudnych bądź kontrowersyjnych tematów historycznych oraz organizacji – służących ich upamiętnieniu – imprez szkolnych.

### Dzień Pamięci o Holokauście

Idea obchodów „Dnia Pamięci” po raz pierwszy została zgłoszona przez Sekretarza Generalnego Rady Europy Waltera Schwimmera w Sztokholmie w styczniu 2000 roku.

Podczas spotkania Ministrów Edukacji Państw – Członków Rady Europy w 2002 roku, przyjęto decyzję o ustanowieniu, począwszy od 2003 roku obchodów Dnia Pamięci w reprezentowanych przez nich państwach, w celu uczczenia ofiar Holokaustu i zapobiegania odradzaniu się podobnych zjawisk.

**Zgodnie z tą rezolucją Dzień Pamięci o Holokauście powinien być obchodzony we wszystkich szkołach państw członkowskich Rady Europy.**

Już od roku 2000 r. w kilku krajach funkcjonowały w różnej formie obchody Dnia Pamięci, zarówno w szkołach jak i w szerszym wymiarze – poza placówkami szkolnymi – upamiętniające ofiary Holokaustu. Projekt Rady Europy zakładał dowolność wyboru daty, w której obchodzić się będzie „Dzień Pamięci” respektując specyfikę historii każdego kraju członkowskiego.

Niektóre państwa wybrały dzień 27 stycznia, upamiętniając dzień wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz – Birkenau przez Armię Czerwoną, w 1945 roku. Inne państwa zdecydowały się na upamiętnienie wydarzeń, które miały miejsce na ich terytorium. Polska wybrała datę 19 kwietnia – początek powstania w getcie warszawskim. W 2005 r. Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych ustanowiło 27 stycznia Międzynarodowym Dniem Pamięci Ofiar Holokaustu. Polska, jako członek Rady Europy i Organizacji Narodów Zjednoczonych, przyjęła na siebie obowiązek uznania obu tych dat.

Zgodnie z decyzją polskiego Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w szkołach powinien być obchodzony 19 kwietnia, jako Dzień Pamięci o Holokauście i przeciwdziałaniu zbrodniom przeciwko ludzkości.

W praktyce pozostawiono nauczycielom i uczniom możliwość wyboru daty, kiedy zorganizowane zostaną szkolne obchody.

### Dzień Pamięci o Holokauście i towarzyszące mu działania powinny uwzględniać wspólne cele, przyjęte w rezolucji Ministrów Edukacji:

- pomóc uczniom w procesie uczenia się i rozwijania świadomości o wydarzeniach historycznych, które położyły się cieniem na historii Europy i świata oraz uznaniu Holokaustu za bezprecedensowe zjawisko w historii jako pierwszej zorganizowanej próbie eksterminacji całego narodu;
- uświadomić uczniom, że wszystkie ludobójstwa i zbrodnie przeciwko ludzkości uderzały bezpośrednio bądź pośrednio w społeczność międzynarodową;
- wychowanie młodzieży w duchu zapobiegania zbrodniom przeciwko ludzkości;
- analizę ideologii, które przyczyniły się do zbrodni ludobójstwa w celu zapobieżenia ich odrodzeniu się;

Biorąc pod uwagę powyższe cele, ale także doświadczenia związane z edukacją o kulturze, historii i Zagładzie Żydów można sformułować **zalecenia metodyczne dla nauczycieli**, pomocne w podejmowaniu działań związanych z obchodami Dnia Pamięci o Holokauście i przeciwdziałaniu zbrodniom przeciwko ludzkości w szkole:

- uroczystości upamiętniające Holokaust nie mogą i nie powinny zastępować uczenia o Holokauście,
- należy skupić się na losach ludzi, ofiar Holokaustu – pokazywać ich twarze, przywoływać nazwiska,
- pokazywać ofiary Holokaustu, ich życie codzienne przed wojną,
- wskazywać na związki ofiar ze społecznościami, w których żyły przed wojną,
- pokazywać związki z ofiar z miejscowością, w której uczeń mieszka, w której się uczy,
- obchody powinny być poprzedzone działaniami edukacyjnymi, które przybliżą uczniom tę trudną problematykę,
- należy podkreślać znaczenie pamięci o ocalonych, ofiarach, ratujących i wyzwolicielach,
- zwracać uwagę na inne formy ludobójstwa i inne, poza Żydami, ofiary Zagłady,

- nie należy szokować drastycznymi obrazami i opisami,
- nie należy koncentrować się wyłącznie na stronie fotograficznej, podawać dat, statystyk ofiar itp.,
- pokazywać różne postawy wobec Zagłady ofiar, sprawców i świadków,
- obchody wykorzystać jako punkt wyjścia do refleksji, rozmowy z uczniami nad współczesnymi przejawami ksenofobii, rasizmu, antysemityzmu w ich najbliższym otoczeniu,
- proponować różnorodne działania adresowane do całej społeczności szkolnej, a także poszczególnych klas czy uczniów,
- stwarzać uczniom okazję do osobistej refleksji nad tym, co oznaczał Holokaust,
- formy przekazu dostosować do wieku i możliwości uczniów oraz możliwości organizacyjnych szkoły,
- formuła Dnia Pamięci o Holokauście powinna różnić się od sposobów organizowania innych apeli i uroczystości szkolnych.

Dzień Pamięci o Holokauście nie powinien się jedynie ograniczać do tzw. „apelu” na sali gimnastycznej. Powinien się stać okazją do podejmowania różnych działań, takich jak wystawa fotografii o lokalnych śladach kultury żydowskiej, prezentacja losów kilku rodzin żydowskich od przedwojnia po współczesność, reportaże filmowe/radiowe na temat kultury żydowskiej w kontekście lokalnym, wystawa prac plastycznych pokazujących lokalne ślady kultury żydowskiej, prezentacja mapy miejscowości/gminy z pokazanym osadnictwem żydowskim przed wojną itp.

Lista ta stanowi jedynie propozycję działań. Powinny one uwzględniać wiek i możliwości intelektualne uczniów, potrzeby szkoły. Warto, by Dzień Pamięci o Holokauście stwarzał okazję do kształtowania postaw patriotyzmu, otwartości, altruizmu i solidarności, umożliwił uczniom budowanie więzi międzypokoleniowej, sprzyjał rozwijaniu umiejętności takich jak praca w zespole, prezentacja efektów swojej pracy, praca ze materiałami źródłowymi. Dzień Pamięci o Holokauście powinien być ważnym elementem programu wychowawczego i rocznego planu pracy szkoły.

## Praca z trudnymi tematami – tematyka i dobór form pracy

Imprezy i uroczystości szkolne są jedną z ważniejszych form pracy dydaktyczno-wychowawczej. Niestety, w większości przypadków, bardzo krytycznie ocenianych przez samych uczniów ze względu na ich rutynę, sztamowość, oderwanie od atrakcyjnych dla młodych ludzi form przekazu.

Warto, by takie imprezy były integralnym, stałym i ciekawym elementem w życiu szkoły. By spełnić ten warunek powinny:

- sprzyjać aktywności uczniów,
- włączać uczniów w proces planowania i realizacji działania,
- rozwijać ich zdolności i zainteresowania,
- kształtować poglądy i przekonania oraz rozwijać krytyczne myślenie,
- kształtować postawy twórcze,
- zrywać z rutyną i powtarzalnością szkolnych imprez,
- być źródłem refleksji etycznej i doznań estetycznych,
- dostarczać bodźców emocjonalnych,
- upowszechniać dorobek nauki, w tym historiografii.

Organizacja imprez szkolnych ma zatem do spełnienia wiele ważnych funkcji dydaktycznych i wychowawczych. Przede wszystkim winna służyć wyrabianiu u uczniów wrażliwości i samodzielności w myśleniu, braniu odpowiedzialności za podejmowane działania oraz pogłębianiu potrzeby wypowiedzania swoich przeżyć w różnych formach artystycznych i pozaartystycznych.

Imprezy i uroczystości szkolne związane z edukacją historyczną możemy porządkować według różnych kryteriów, np. ze względu na zasięg wyróżniamy:

- imprezy klasowe (np. projekty klasowe, lekcje tematyczne),
- imprezy w grupach wiekowych (np. apele i imprezy adresowane do uczniów klas pierwszych, wyjazdy studyjne do miejsc pamięci i prezentacja ich efektów),

- imprezy ogólnoszkolne (np. rozpoczęcie i zakończenie roku szkolnego, szkolny dzień/tydzień projektów, święto patrona szkoły, obchody rocznic historycznych i świąt państwowych, pożegnanie absolwentów),
- imprezy otwarte (np. dni otwarte, warsztaty dla rodziców).

Przystępując do planowania i realizacji zajęć z uczniami należy przede wszystkim dokonać analizy zapisów podstawy programowej i określić szczegółowe cele edukacyjne. **Odpowiedź na kluczowe pytania, np. dlaczego uważam, że moi uczniowie powinni zająć się tym zagadnieniem, o czym chcę z nimi porozmawiać, czego mają się nauczyć, doświadczyć, co może być dla nich, ale także dla mnie, trudne?** Odpowiedź na tak postawione pytania warunkuje dalsze czynności nauczyciela i uczniów.

Podejmowane działania powinny być zintegrowane z programem szkoły, programami nauczania, planami pracy, programem wychowawczym szkoły i klasy. Nauczyciel musi mieć świadomość konieczności stopniowania trudności, z uwzględnieniem możliwości percepcyjnych danej grupy wiekowej dzieci i młodzieży oraz ogólnej ich kompetencji historycznej i kulturowej. Zadaniem szkolnej edukacji historycznej nie powinno być wtłaczanie uczniom wiedzy faktograficznej, lecz kształtowanie umiejętności krytycznej analizy źródeł, interpretacji faktów, określania przyczyn i konsekwencji – bezpośrednich i pośrednich – wydarzeń historycznych, pokazywania różnych punktów widzenia, wiązania wydarzeń historycznych i ich konsekwencji z doświadczeniami ucznia i jego środowiska.

Dobór metod i technik pracy zależy od:

- celów i zadań, jakie nauczyciel postawił sobie i uczniom,
- treści merytorycznych, które mają być wykorzystane,
- poziomu intelektualnego i psychofizycznego uczniów (liczebność klasy, typ szkoły, stopień integracji zespołu klasowego),
- form organizacyjnych (system klasowo-lekcyjny, zajęcia pozalekcyjne lub pozaszkolne, projekt edukacyjny,



impresa klasowa, szkolna, wizyta studyjna w miejscu pamięci),

- czasu przeznaczonego na realizację zagadnienia,
- przydatności w omawianiu zagadnień ujętych w podstawie programowej, poszerzających treści podstawy programowej lub wykraczających poza podstawę,
- wartości poznawczej, historycznej, czy kulturowej wykorzystywanych materiałów źródłowych,
- wiedzy i doświadczenia nauczyciela,
- warunków technicznych realizacji przedsięwzięcia.

Nauczanie i uczenie się powinno następować w rezultacie aktywności zarówno nauczyciela jak i uczących się, co ma sprzyjać samodzielności w myśleniu i działaniu. Realizacja aktywnych metod nauczania wymaga otwartych relacji między nauczycielem a uczniami, atmosfery zaufania oraz uwzględnienia odpowiedniego czasu poświęconego na omówienie przebiegu zadań. Zagadnienia merytoryczne powinny być ujęte w formie problemów – otwarta dyskusja to najlepsza forma pracy z uczniami. Młodzi ludzie powinni zdefiniować i analizować problemy, podejmować decyzje związane z wyborem rozwiązań, uzasadniać swoje wybory oraz formułować własne oceny.

Wybór konkretnej metody, a także sposobu jej realizacji zależy przede wszystkim od tego z jaką grupą uczniów pracuje nauczyciel. Konieczna jest więc diagnoza wiedzy i umiejętności uczniów, ukierunkowana obserwacja ich zachowań i wzajemnych relacji, faza rozwoju klasy jako grupy. Proces pracy powinien zapewniać systematyczność i konsekwencję w osiąganiu celów. Prowadzić od problemów łatwiejszych do analizy i interpretacji, dochodzić do trudniejszych pod względem poruszanych treści.

Biorąc pod uwagę powyższe czynniki szczególnie rola we współczesnej edukacji przypada metodom aktywizującym, gdyż przenoszą one akcent z treści nauczania na osobę ucznia i podwyższanie poziomu jego wiedzy i umiejętności. Uczeń jest aktywnym podmiotem zdobywającym nowe kompetencje drogą własnych doświadczeń i poszukiwań. Nauczyciel wspomaga ucznia poprzez stwarzanie

mu sposobności do doświadczeń, zaangażowania emocjonalnego czy samodzielnego przemyślenia problemu. Duże znaczenie ma także zespołowy charakter pracy. W grupie uczących się wykorzystywane są procesy dynamiki grupowej.

Czynnikiem podwyższającymi poziom aktywności uczniów jest znajomość celu i sensu pracy, komunikacja w zakresie różnych kanałów percepcyjnych. Praca w grupach, traktowanie błędów jako informacji zwrotnych, informacji o działaniu, a nie osobie. Bardzo ważny jest dobry kontakt między nauczycielem i uczniami, przejawiający się między innymi systematyczną zachętą przez nauczyciela do dalszej pracy, wspieranie wysiłku i różnorodnie motywowanie do działań.

**Czynnikiem obniżającymi poziom aktywności uczniów są działania i zachowania nauczycieli, które utwierdzają przekonanie, że podejmowane działanie jest dla najzdolniejszych, najbardziej wyrobionych historycznie uczniów, a czymś ponad możliwości przeciętnego ucznia,** obniżanie poczucia wartości poprzez generalizowanie, przyjęcie założenia, że wszyscy uczniowie muszą się nauczyć wszystkiego, zinterpretować i ocenić wydarzenie historyczne w jeden, narzucony przez nauczyciela sposób. Brak wykorzystywania osobistych doświadczeń uczniów i ich rodzin, nie odwoływanie się do wyobraźni uczniów, ich wartości i emocji, dystans, brak zachowań ośmielających do wypowiedzania się, wreszcie słaba komunikacja – niezrozumiałe polecenia i instrukcje, brak umiejętności aktywnego słuchania, parafrazowania, stosowania komunikatu „ja”. W znaczący sposób aktywność uczniów obniża także krytyczne ocenianie ze strony nauczyciela, zamykające gotowość do stawiania pytań i udzielania odpowiedzi, brak akceptacji dla wyrażania własnych poglądów.

Podsumowując, **określona metoda i technika pracy to jedynie środek do osiągnięcia celu, a nie cel sam w sobie.** Do skutecznego i efektywnego działania nie wystarczy jedynie znajomość konkretnej metody i techniki pracy. Konieczna jest świadomość celu, któremu ma służyć, potrzeb uczniów i poziomu ich wiedzy oraz

umiejętności, warunków, w których będzie stosowana, a przede wszystkim umiejętności nauczyciela i jego osobistego przekonania co do słuszności jej wykorzystania. Wreszcie relacja z uczniami, które nauczyciel buduje w różnych sytuacjach, nie tylko na tej konkretnej lekcji, gdzie stosuje określoną metodę pracy.

Specyfika edukacji historycznej, zwłaszcza w odniesieniu do zagadnień kontrowersyjnych, decyduje o konieczności wzmocnienia jej obecności w szkole poprzez organizację zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych: prowadzenie koła historycznego, literacko-filmowego klubu dyskusyjnego, historycznej „zielonej szkoły”, udział w projekcjach i zajęciach organizowanych przez instytucje zewnętrzne.

Dzięki tej formie zajęć dzieci i młodzież mają możliwość zaspokojenia, rozwijania i pogłębiania zainteresowań. Istotnym celem zajęć pozalekcyjnych jest także uzupełnianie i pogłębianie nauki szkolnej nowymi treściami i formami.

Są one ujmowane jako wspomaganie wszechstronnego rozwoju dzieci i młodzieży, organizowane po lekcjach na terenie szkoły lub poza szkołą. Niezależnie od czasu trwania każde z nich jest sytuacją edukacyjną, czyli taką, podczas której realizuje się cele dydaktyczne i wychowawcze. Zajęcia pozaszkolne spełnią rolę sytuacji edukacyjnej wyłącznie wtedy, gdy będą przemyślanym, dobrze zaplanowanym wydarzeniem w życiu klasy czy szkoły, które w swoich celach i założeniach będzie nawiązywało do treści podstawy programowej kształcenia ogólnego i przyjętych przez szkołę celów edukacyjnych.

Zajęcia realizowane w formie zajęć pozaszkolnych nie mogą w świadomości uczniów, rodziców i nauczycieli funkcjonować jako impreza rozrywkowa – wyjście do muzeum, archiwum, instytucji = brak lekcji.

### Praca z trudnymi tematami – krok po kroku

Zanim dyrekcja szkoły uroczyste otworzy przygotowaną przez nauczyciela wraz z uczniami imprezę należy odpowiedzieć na kilka pytań: Kto? Po co? Jak? Gdzie? Kiedy? Proponowane poniżej kroki są typowe dla **metody**

**projektu. Jej najważniejsza cecha to położenie nacisku na samodzielną pracę uczniów.** To właśnie w jej ramach łatwiej nauczyć się wyszukiwania i korzystania z różnorodnych źródeł informacji, tworzenia i przestrzegania harmonogramu pracy czy przewidywania i przewycięzania trudności. Pomoże im ona wykształcić zdolność do podejmowania samodzielnych decyzji, współpracy, wyrażania własnej opinii, dyskusji na temat możliwych rozwiązań.

#### Krok I – Wybór tematu i problemu

Warto w trakcie wspólnych rozmów z uczniami zapytać ich wprost, czy są jakieś kwestie, którymi chcieliby się zająć, np. czy odpowiada im dotychczasowa formuła szkolnych obchodów Święta Niepodległości, czy Święta Konstytucji 3 Maja? Co im się podoba, z czego na pewno warto zrezygnować, jaka forma obchodów mogłaby być atrakcyjniejsza dla uczniów?

Warto wykorzystywać medialne przekazy na temat rocznic ważnych wydarzeń historycznych i towarzyszących im dyskusji, a czasami kontrowersji. Np. rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, obrad Okrągłego Stołu czy wyborów z czerwca 1989 r., może być okazją do zapytania uczniów, z czego wynikają spory, które jej towarzyszą?

Impulsem do organizacji szkolnego przedsięwzięcia może być także premiera filmowa, np. film „Miasto 44” Jana Komasy jako punkt wyjścia do dyskusji o sensie wywołania i konsekwencjach Powstania Warszawskiego.

#### Krok II – Planowanie działań

Wybór zależy od celów i adresatów działań. Jeśli chcemy popracować na nieco głębszym poziomie, aktywnie warsztatowo **zaangażować wszystkich uczestników, to grupa nie może być zbyt liczna.** Idealną grupę stanowi od 6 do 10 osób. W tak małej grupie można zbudować poczucie bezpieczeństwa, zaangażować wszystkich do pracy i uniknąć anonimowości, zagwarantować każdemu czas i przestrzeń na swobodną wypowiedź. W przypadku klasy szkolnej warto różne grupy uczniów uczynić

odpowiedzialnymi za organizację kolejnych przedsięwzięć lub w przypadku, gdy efektem pracy klasy ma być organizacja imprezy ogólnoszkolnej, rozdzielić między grupy zadania, np. grupa I odpowiedzialna za merytoryczny charakter przedsięwzięcia, grupa II odpowiedzialna za promocję wydarzenia i grupa III odpowiedzialna za przygotowanie sali i organizację widowiska.

Wspólnie z uczniami warto zastanowić się ponownie nad celami działania i ich adresatem, nauczyciel powinien zainicjować dyskusję i wysłuchać argumentów uczniów, podzielić się swoimi przemyśleniami, doświadczeniami i obawami. Takie spotkanie można także potraktować jako zajęcia edukacyjne i przekazać uczniom informacje na temat diskutowanego zagadnienia, towarzyszących mu kontrowersji, zdiagnozować poziom ich wiedzy, poznać motywację i towarzyszące młodym ludziom emocje.

**Efektom powinno być doprecyzowanie celów i formy oraz harmonogramu działań.** Może to być zaplanowanie debaty, dyskusji, organizacja spotkania ze świadkiem/świadkami, wystawy, spektaklu teatralnego, koncertu, nakręcenie filmu i organizacja jego pokazu. Temat powinien jednoznacznie określać problem, jednocześnie stwarzać możliwości prezentacji różnych perspektyw jego interpretacji i wzbudzić zainteresowanie odbiorcy.

Zamieszczone obok propozycje tematów warto traktować jako inspirację. Mogą one stanowić temat szkolnej debaty, wystawy tematycznej, prezentacji multimedialnej, czy pracy badawczej:

### Krok III – Realizacja działań

To bardzo ważny element organizacji przedsięwzięcia. Uczniowie prezentują zgromadzone materiały merytoryczne oraz pomysły na ich wykorzystanie. Nauczyciel powinien moderować dyskusję, zwracać uwagę na zasady krytyki źródła historycznego, oddzielanie opinii od faktów, prezentację różnych punktów widzenia, formułowanie rzeczowych tez oraz merytoryczny charakter argumentów i dowodów przytaczanych przez uczniów na ich potwierdzenie.

- ❑ Cud nad Wisłą – czy potrafimy świętować zwycięstwa?
- ❑ Czy Bereza Kartuska i zamach majowy były usprawiedliwione dziejową koniecznością? Demokracja w zagrożonym państwie.
- ❑ Skąd się wzięły „polskie obozy zagłady”? Jak postrzegana jest rola Polaków i innych podbitych narodów w czasie okupacji niemieckiej zagranicą?
- ❑ „Szanowny panie Gistapo”. Dlaczego niektórzy Polacy kolaborowali? Postawy Polaków wobec okupantów.
- ❑ Powstanie Warszawskie – konieczność czy polityczny błąd? Wzór bohaterstwa czy szkodliwy mit?
- ❑ Czy Polacy i Ukraińcy zawsze byli braćmi? Konflikty polsko-ukraińskie w latach 1943–1947.
- ❑ Wyzwoleni czy pod nową okupacją? Spór o postawy wobec powojennej rzeczywistości politycznej.
- ❑ Mazurzy i Ślązacy to Polacy, nie-Polacy, jacyś dziwni tacy?
- ❑ Polacy i Niemcy na tobołkach. Migracje na ziemiach polskich w latach 1945 – 1956.
- ❑ Władysław Gomułka – dlaczego Polacy mu zaufali w 1956 r., a tow. Wiesław zawiódł?
- ❑ Marzec 1968. O czym przypomina Dworzec Gdański?
- ❑ „Chcesz cukierka, idź do Gierka, Gierek ma, to ci da” – dlaczego tak miło wspominamy PRL?
- ❑ Czy 21 postulatów Solidarności jest nadal aktualnych?
- ❑ Generał Jaruzelski – Pułkownik Kukliński. Spór o bohaterstwo i zdradę.
- ❑ Czy Polska Rzeczpospolita Ludowa była państwem suwerennym?
- ❑ Wejdą, nie wejdą? Stan wojenny – zbrodnia czy zło konieczne?
- ❑ Spór o Okrągły Stół i rok 1989. Sukces, czy zdrada?
- ❑ Międzynarodowy Trybunał Karny – czy zbrodniarzy spotyka sprawiedliwa kara?
- ❑ Srebrenica i Rwanda – czy Organizacja Narodów Zjednoczonych jest w stanie zapobiegać ludobójstwu?

**Nawet tradycyjnie obecny w kalendarzu imprez szkolnych apel, np. z okazji 11 Listopada, warto wypromować.** Przygotować atrakcyjne plakaty i materiały informacyjne, zaplanować akcje promocyjne w trakcie przerw, skierować specjalne zaproszenia do dyrekcji i nauczycieli, ale także rodziców.

Pomocna będzie przygotowana wcześniej lista potrzebnych materiałów, np. artykułów piśmiennych, flipczartów. Ważne, aby być na miejscu odpowiednio wcześniej i przygotować salę do realizacji imprezy.

#### Krok IV – Prezentacja

Ważna jest osoba prowadzącego spotkanie. Ma ona wspierać i wzmacniać proces budowy zaufania, poprzez realizację określonych norm komunikacyjnych, stosowanie technik aktywnego słuchania, ustanowienie kontraktu z uczestnikami, skuteczne radzenie sobie z zakłóceniami w grupie i trudnymi sytuacjami, np. napastliwymi pytaniami, czy komentarzami. Należy zawsze pamiętać o przywitaniu wszystkich uczestników spotkania, docenieniu ich obecności, wprowadzeniu w problematykę spotkania i skrótowym zaprezentowaniu tego, co się będzie działo.

Dyskusja jest najważniejszym elementem edukacji historycznej. Niezależnie od formy działania, czy była to debata, pokaz filmu, spektakl teatralny, wystawa, konieczny jest czas na rozmowę. Ważne jest to, co myśli każdy uczestnik spotkania. Jakie refleksje, emocje, przemyślenia pojawiły się u każdego indywidualnie. **Umiejętność stworzenia takiej atmosfery i poprowadzenia dyskusji w taki sposób, by każdy uczeń miał pewność, że może tutaj wyrazić swoje zdanie, jest trudne, ale konieczne, by zajęcia takie spełniły swój cel.**

Ciekawość wewnętrznego świata ucznia, otwartość na dialog, połączone z akceptującą postawą, wolną od oceny, choć dopuszczającą dzielenie się własnym zdaniem, jest prawdziwą sztuką moderatora, niezależnie od tego, czy będzie nim uczeń, czy nauczyciel.

Moderator to osoba, która ułatwia komunikację i wymianę myśli między uczestnikami, a nie dyskretnie reali-

zuje własne zamierzenia i narzuca swoje zdanie. Nawet jeśli naszym celem jest dostarczenie uczniom wiedzy, przekazanie informacji, niech część edukacyjna, np. w formie miniwykładu, czy prezentacji, nastąpi po dyskusji i będzie od niej wyraźnie oddzielona.

#### Zasady dyskusji:

- Nie nauczaj tylko moderuj!
- Aktywnie słuchaj! Reaguj na wszelkie formy ataku, oceniania, poniżania!
- Dbaj o zabieranie głosu przez wszystkich uczestników!
- Parafrazuj, wyjaśniaj, podsumowuj!
- Zadawaj otwarte pytania!
- Doceniaj i wspieraj!
- Nie oceniaj i nie wywieraj presji!
- Reaguj asertywnie w trudnych sytuacjach!

#### Krok V – Podsumowanie i ewaluacja

Spotkanie może być bogate w emocje i doświadczenia. Aby wyjść z niego bez poczucia chaosu i zagubienia ważny jest czas na refleksję i podsumowanie.

Wspólnie z zespołem uczniów odpowiedzialnych za realizację zadania warto przeprowadzić ewaluację, czyli zastanowić się nad jego efektami, ocenić stopień realizacji celów, wskazać największą wartość, sformułować wnioski i postulaty na przyszłość. Może to być również odpowiedni moment do wstępnego zaplanowania kolejnego przedsięwzięcia. Pozwoli to nie tylko na wykorzystanie zapału i potencjału uczniów ujawnionego podczas wspólnego działania. Kolejna zaleta to możliwość wyciągnięcia z podsumowania i ewaluacji praktycznych wniosków na przyszłość od razu po ich sformułowaniu.

Edukacja historyczna realizowana podczas zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych powinna być ściśle powiązana z realizacją zajęć obowiązkowych, uwzględniać cele i zadania sformułowane w podstawie programowej, statucie szkoły, programie wychowawczym, uwzględniać potrzeby rozwojowe uczniów i ich zainteresowania oraz potrzeby środowiska, w którym funkcjonuje szkoła. Stanowić efekt

przemysłanej przez wszystkich nauczycieli strategii budowy oferty edukacyjnej szkoły. **Szkoła nie może uciekać od tematów trudnych i kontrowersyjnych.** Powinna stwarzać uczniom możliwość dyskusowania, argumentowania, ścierania się różnych punktów widzenia z poszanowaniem godności drugiego człowieka. To wielkie wyzwanie, ale także szansa dla szkolnej historii jako nauczycielki życia.

### 25 Lat wolności w szkolnej debacie

Zespół Szkół nr 2 im. Ks. Prof. J. Tischnera w Żorach włączył się w ogólnopolskie obchody organizując debatę technikum i liceum poświęconą osiągnięciom 25 lat wolności i demokracji. Zorganizowano szkolny Okrągły Stół, przy którym spotkały się dwie, dyskutujące ze sobą opcje – „za” i „przeciw” tezie oraz aktywnie włączająca się do dyskusji publiczność. Padły ważne argumenty poparte aktualnymi danymi liczbowymi oraz bogatą statystyką.

Młodzież liceum podkreślała, że po 1989 r. Polska stała się wolnym, suwerennym i w pełni demokratycznym państwem, w którym ludzie posiadają liczne, gwarantowane przez konstytucję prawa i wolności, a ogół obywateli zyskał realny wpływ na władzę i prowadzoną przez nią politykę. Korzystne przemiany objęły również sferę życia gospodarczego, zapewniając Polsce 8 miejsce w Europie pod względem osiąganego PKB. Podkreślano naszą przynależność do NATO i Unii Europejskiej oraz systematycznie budowany i podnoszony prestiż naszego państwa jako swego rodzaju pomostu między Wschodem i Zachodem. Z kolei adwersarze podnosili problem wysokiego bezrobocia, korupcji i nadużywania immunitetów, ponadto umowy śmieciowe i emigrację jako realną wizję przyszłości dla młodych. Kwestionowali również korzystną, międzynarodową pozycję i znaczenie Polski, powołując się na brak bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju i rezygnację z części suwerenności na rzecz Unii Europejskiej.

O wyniku debaty zdecydowała publiczność, przyznając zwycięstwo opcji na „nie”. Należy mieć nadzieję, iż przekonały ich głównie trafnie dobrane argumenty i umiejętności retoryczne kolegów. Spotkanie zakończył serdeczny gest podania sobie rąk przez młodzież debatującą przy własnym Okrągłym Stole.

fot. Tomasz Kwiręg



## Rozdział III

### Ćwiczenia z historią

#### PROPOZYCJE ZAJĘĆ

Jak powyższe zalecenia mogłyby zostać wykorzystane w praktyce? Żaden, nawet najlepszy odgórnie narzucony schemat nie da nam gwarancji zorganizowania udanej rocznicowej uroczystości. Warto więc, nim rozpoczniemy wspólne starania, by ją odpowiednio przygotować, dać uczniom szansę nabycia potrzebnych im do tego nawyków i umiejętności. Poniższe ćwiczenia mogą być dla nich okazją do nauki współpracy oraz wyszukiwania i czerpania informacji z różnorodnych źródeł, a także pobudzić do przejmowania inicjatywy i przedstawiania własnych pomysłów.



fot. Tomasz Kwirąg

## Ćwiczenie 1.

# Dziedzictwo Tadeusza Mazowieckiego. Pamiętniki z sześciu słów

Aleksander Pawlicki

Zajęcia oparte są o ideę *Six Words Memoirs*. Idea polega na zamknięciu w sześciu słowach (ani mniej, ani więcej!) jakiejś treści, najczęściej o charakterze biograficznym. Wymaga zwięzłości i wydobycia tego, co najistotniejsze w intrygującej formie. Przekazowi „w słowach” (ale i „między słowami”, bo skrótowość wymusza niejednokrotnie pewną poetyckość przekazu) powinna towarzyszyć wypracowana forma graficzna. Szczegóły realizacji opisano w poniższym scenariuszu (zwłaszcza wersja projektowa warta jest docenienia, ponieważ angażuje wiele różnych umiejętności, począwszy od pisania, poprzez wyszukiwanie informacji, wykorzystywanie technik informatycznych, po ocenę wzajemną i współpracę w grupie).

Zajęcia realizowane mogą być na trzy sposoby. Wersja podstawowa wymaga wykorzystania materiałów załączonych do scenariusza i realizowana jest podczas jednej lekcji. Wersja rozszerzona wymaga dostępu do komputerów i Internetu – realizacja wymaga jednej godziny lekcyjnej. Wersja projektowa pozwala najpełniej wykorzystać potencjał metody „pamiętnik z sześciu słów” – realizacja projektu nie powinna zająć więcej niż tydzień.

Warto pamiętać i podkreślić we wprowadzeniu dla uczniów i uczennic, że tworzenie „pamiętnika z sześciu słów” nie polega na wybraniu najważniejszego zdania albo na

znalezieniu sześciu słów kluczowych. Owszem, w efekcie może tak się zdarzyć, nie powinno to być jednak założenie wstępne, czyli strategia wytwórcza. Napisz pamiętnik z sześciu słów oznacza: stwórz spójną całość, która odda (w zestawieniu z obrazem) to, co w Twoim odczuciu jest istotą jakiegoś tematu; zmierzaj zatem do osobistej, niekiedy aforystycznej, interpretacji ważnego wątku. Do tej trudnej roboty przygotowuje nas pisanie SMS. Zarazem wymaga ona chwili zastanowienia i wysiłku. O tym, co bardziej wymagające: zwięzłość czy obfitość, daje do myślenia cytata z Marka Twaina. Zwrócił się on kiedyś do przyjaciela tak: *Napisałem do Ciebie długi list, bo nie miałem czasu napisać krótkiego.*

Przedstawiony na następnych stronach zapis kolejnych kroków tworzenia „pamiętnika z sześciu słów” nawiązuje do lekcji dotyczącej Tadeusza Mazowieckiego. Jest to przykład pasujący szczególnie do opisywanej metody – nie tylko z uwagi na to, że materiałem jest tu jego biografia, ale także dlatego, że pamiętniki są redaktorską i literacką pracą nad słowem, a zatem powtórzeniem codziennej pracy redaktora „Więzi”.

W zaproponowanym zapisie wyboldowano te elementy, o które dany wariant jest rozbudowany w stosunku do poprzedzającego.

działanie	w wersji podstawowej	w wersji rozszerzonej	w wersji projektowej
1 lekcja	1 lekcja	1 lekcja plus dostęp do internetu	
<b>Wstęp, określenie celów</b>	Nauczyciel(ka) określa cele zajęć, a następnie wyjaśnia zasady pracy i rozdaje instrukcje uczniom i uczennicom.		
	<p>Cele zajęć dla uczniów:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>– dowiedzieć się więcej o Tadeuszu Mazowieckim, pierwszym premierze w wolnej Polsce,</li> <li>– poćwiczyć się w pracy dziennikarza, który analizuje materiał,</li> <li>– poćwiczyć się w pracy dziennikarza, który redaguje i prezentuje materiał,</li> <li>– porozmawiać o tym, co sprawia, że jakaś forma bardziej nas porusza, niż inna.</li> </ul> <p><b>5 minut</b></p>	<p>Cele zajęć dla uczniów:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>– dowiedzieć się więcej o Tadeuszu Mazowieckim, pierwszym premierze w wolnej Polsce,</li> <li>– poćwiczyć się w pracy dziennikarza, który <b>zbiera</b> i analizuje materiał,</li> <li>– poćwiczyć się w pracy dziennikarza, który redaguje i prezentuje materiał,</li> <li>– porozmawiać o tym, co sprawia, że jakaś forma bardziej nas porusza, niż inna.</li> </ul> <p><b>5 minut</b></p>	<p>Cele zajęć dla uczniów:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>– dowiedzieć się więcej o Tadeuszu Mazowieckim, pierwszym premierze w wolnej Polsce,</li> <li>– poćwiczyć się w pracy dziennikarza, który zbiera i analizuje materiał,</li> <li>– poćwiczyć się w pracy dziennikarza, który redaguje i prezentuje materiał,</li> <li>– <b>zorganizować sobie i przyjaciołom pracę on-line nad materiałem,</b></li> <li>– porozmawiać o tym, co sprawia, że jakaś forma bardziej nas porusza niż inna.</li> </ul>
<b>Wybór tematu, kwerenda, pierwsze podejście</b>	Każdy uczeń tworzy opowiadanie z sześciu słów na jeden z tematów dotyczących Tadeusza Mazowieckiego. Tematy sugerowane to: <i>Credo polityczne, Doradca Solidarności, Premier reformator, Działalność specjalnego sprawozdawcy w krajach b. Jugostawii, Pojednanie polsko-niemieckie.</i>		
	<p>Uczniowie/uczennice wykorzystują materiały załączone do niniejszego scenariusza*. Mogą też samodzielnie określić temat bazując na wiedzy własnej lub informacjach dostarczonych przez nauczyciela (np. wycinki prasowe).</p> <hr/> <p>Zadanie może być realizowane w małej grupie. Zapoznanie się z materiałami i napisanie tekstu:</p> <p><b>15 minut</b></p>	<p>Uczniowie/uczennice wykorzystują materiały załączone do niniejszego scenariusza*. Mogą też samodzielnie określić temat bazując na wiedzy własnej lub informacjach dostarczonych przez nauczyciela (np. wycinki prasowe). <b>Prowadzą własną kwerendę w Internecie.</b></p> <hr/> <p>Zadanie może być realizowane w małej grupie. Zapoznanie się z materiałami, uzupełnienie wiedzy w Internecie i napisanie tekstu:</p> <p><b>20 minut</b></p>	<p>Uczniowie/uczennice mogą też samodzielnie określić temat. Wykorzystują materiały załączone do niniejszego scenariusza* oraz <b>prowadzą własną kwerendę w Internecie i innych dostępnych źródłach.</b></p>

\* [www.ceo.org.pl/pl/mamyprawo/news/szesc-slow-o-tadeuszu-mazowieckim](http://www.ceo.org.pl/pl/mamyprawo/news/szesc-slow-o-tadeuszu-mazowieckim)



działanie	w wersji podstawowej	w wersji rozszerzonej	w wersji projektowej
<b>Tworzenie wariantów</b>	<p>1 lekcja</p> <p>Uczeń/uczennica korzysta ze słowników i sprawdza synonimy oraz antonimy. Tworzy warianty opowiadania oparte na synonimach (ewentualnie antonimach). Im więcej wariantów tym lepiej, eksperymentuje ze słowami, szykiem i interpunkcją. Pamięta przy tym, że tekst z sześciu słów raczej <i>obrazuje</i> niż <i>opowiada</i>, a więc nie jest po prostu superstreszczeniem.</p> <p><b>5 minut</b></p> <p><i>Etap ten warto wydłużyć, jeżeli działanie 1 zajęło mniej czasu.</i></p>	<p>1 lekcja plus dostęp do internetu</p> <p>Uczeń/uczennica korzysta ze słowników <b>internetowych</b> lub tradycyjnych i sprawdza synonimy oraz antonimy. Tworzy warianty opowiadania oparte na synonimach (ewentualnie antonimach). Im więcej wariantów tym lepiej, eksperymentuje ze słowami, szykiem i interpunkcją. Pamięta przy tym, że tekst z sześciu słów raczej <i>obrazuje</i> niż <i>opowiada</i>, a więc nie jest po prostu superstreszczeniem.</p> <p><b>5 minut</b></p> <p><i>Etap ten warto wydłużyć, jeżeli działanie 1 zajęło mniej czasu.</i></p>	<p>Uczeń/uczennica korzysta ze słowników internetowych lub tradycyjnych i sprawdza synonimy oraz antonimy. Tworzy warianty opowiadania oparte na synonimach (ewentualnie antonimach). Im więcej wariantów tym lepiej, eksperymentuje ze słowami, szykiem i interpunkcją. Pamięta przy tym, że tekst z sześciu słów raczej <i>obrazuje</i> niż <i>opowiada</i>, a więc nie jest po prostu superstreszczeniem.</p>
<b>Dobór czcionek</b>	<p><i>Etap pominięty. Dobór czcionek może być ewentualnie elementem doskonalenia dzieła w ramach pracy domowej.</i></p>		<p>Uczeń/uczennica dobiera czcionki do każdego wariantu, wykorzystując także czcionki dostępne w serwisach takich jak Dafont czy czcionki.com. Czcionki powinny być adekwatne do przekazywanej treści.</p>
<b>Ocena koleżeńska</b>	<p>Uczniowie/uczennice dobierają się w pary (ewentualnie łączymy grupy po dwie), aby udzielić sobie informacji nt. odbioru przygotowanych wariantów. Należy – w odniesieniu do projektów kolegów – sformułować odpowiedzi na trzy pytania:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>– <i>Który wariant opowiadania jest najbardziej przystępny i dlaczego?</i></li> <li>– <i>Który wariant opowiadania najlepiej oddaje autorską ideę (tak jak ją rozumieją) i dlaczego?</i></li> <li>– <i>Który wariant opowiadania najbardziej porusza emocjonalnie czytelnika i dlaczego?</i></li> </ul> <p><b>10 minut</b></p>		<p><b>Uczeń/uczennica publikuje swoje opowiadania w sieci tak, aby przynajmniej trójka przyjaciół mogła je przeczytać.</b> Prosi ich o informację zwrotną zawierającą odpowiedź na trzy pytania:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>– <i>Który wariant opowiadania jest najbardziej przystępny i dlaczego?</i></li> <li>– <i>Który wariant opowiadania najlepiej oddaje autorską ideę (tak jak ją rozumieją) i dlaczego?</i></li> <li>– <i>Który wariant opowiadania najbardziej porusza emocjonalnie czytelnika i dlaczego?</i></li> </ul>

działanie	w wersji podstawowej	w wersji rozszerzonej	w wersji projektowej
Wybór wariantu	<p data-bbox="217 293 612 338">1 lekcja</p> <p data-bbox="217 365 612 757">Uczeń/uczennica (grupa) wybiera wariant, który uznał za najlepszy.</p> <p data-bbox="217 365 612 757">Zapisują wybrany wariant pamiętnika na kartce A3. Nauczyciel(ka) zapisuje na tablicy lub umieszcza na ścianie tematy wokół których koncentrowała się praca uczniów. Pod każdym tematem warto powiesić tekst, który do niego wprowadzał. Niżej uczniowie i uczennice umieszczają wybrany przez siebie wariant „pamiętnika” (zgodnie z tym, którego tematu dotyczył). Teraz każdy może zapoznać się ze wszystkimi pamiętnikami.</p> <p data-bbox="217 766 612 829"><b>5 minut</b></p>	<p data-bbox="620 293 1014 338">1 lekcja plus dostęp do internetu</p> <p data-bbox="620 365 1014 757"><b>Nauczyciel(ka) udostępnia wcześniej przygotowany blog (witrynę), gdzie umieścił(a) wcześniej tematy i teksty wprowadzające. Uczniowie i uczennice umieszczają na blogu wybrany przez siebie wariant „pamiętnika” (zgodnie z tym, którego tematu dotyczył). Jeżeli uczniowie wybrali temat inny, niż przewidziane tworzą osobny wpis z linkami do materiałów, z których korzystali.</b> Teraz każdy może zapoznać się ze wszystkimi pamiętnikami.</p> <p data-bbox="620 766 1014 829"><b>5 minut</b></p>	<p data-bbox="1022 293 1404 365">Uczeń/uczennica wybiera wariant, który uznał za najlepszy.</p>
[Zamknięcie lekcji w klasie]	<p data-bbox="217 839 612 911">Nauczyciel(ka) udostępnia każdemu uczniowi komplet materiałów biograficznych i zachęca do lektury w kontekście przygotowanych w klasie pamiętników.</p> <p data-bbox="217 939 612 1048">Informuje o dobrowolnej pracy domowej.</p>	<p data-bbox="620 939 1014 1048"><b>Proponuje ewentualne dodanie nowych pamiętników na blogu.</b> Informuje o dobrowolnej pracy domowej.</p>	
<p data-bbox="89 1057 209 1148">Zestawienie tekstu z obrazem.</p> <p data-bbox="89 1166 209 1230">Druga ocena koleżeńska.</p> <p data-bbox="89 1248 209 1321">Ewentualne poprawki</p>	<p data-bbox="217 1057 612 1321"><i>Etap pominięty. Może on być ewentualnie elementem doskonalenia dzieła w ramach pracy domowej i przygotowania pracy do konkursu.</i></p>		<p data-bbox="1022 1057 1404 1321">Uczeń/uczennica zestawia opowiadanie z obrazem (w tle) albo lokuje je w obrazie (słowa mogą być np. sfotografowane w jakimś miejscu). Prosi przyjaciół o informację zwrotną dotyczącą tła: niech zerkną na wielkość liter, odstępy, układ, kolorystykę, kontrasty, teksturę, adekwatność do treści. Wprowadza ewentualne zmiany.</p>
Kontrola praw autorskich	<p data-bbox="217 1330 612 1466"><i>Etap pominięty. Może on być ewentualnie elementem doskonalenia dzieła w ramach pracy domowej i przygotowania pracy do konkursu.</i></p>		<p data-bbox="1022 1330 1404 1466">Uczeń/uczennica upewnia się, że dobierając fotografię lub obraz nie naruszył niczyich praw autorskich.</p>
Publikacja	<p data-bbox="217 1476 612 1621"><i>Etap pominięty. Może on być ewentualnie elementem doskonalenia dzieła w ramach pracy domowej i przygotowania pracy do konkursu.</i></p>		<p data-bbox="1022 1476 1404 1621">Uczeń/uczennica publikuje pracę w Internecie, np. na założonym przez nauczyciela/nauczycielkę blogu lub witrynie Google'a.</p>

## Ćwiczenie 2.

### Jak debatować na temat 1989 roku?

Arkadiusz Walczak

**Kluczowe pytanie:** Jak rozmawiać z uczniami o konsekwencjach roku 1989 i transformacji systemowej?

**Czas:** 2 x 45 minut

#### Cele

- Refleksja na temat sytuacji różnych grup społecznych po 1989 r.
- Analiza konsekwencji transformacji ustrojowej Polski.
- Doskonalenie umiejętności pracy zespołowej.

**Metody pracy:** dyskusja kierowana, praca w grupach, burza mózgów, technika „zdań podsumowujących”

#### Przed zajęciami

Poproś uczniów, by przeprowadzili krótkie wywiady ze swoimi rodzicami lub dziadkami na temat tego, co robili w 1989 r., co z tych wydarzeń pamiętają, jak oceniają wpływ przemian 1989 r. na ich życie?

#### Przebieg ćwiczenia

1. Opracuj wraz z uczniami metodą burzy mózgów listę od 5 do 10 wartości – postaw i idących za nimi zachowań, które są w społeczeństwie pożądane i powinny pojawiać się tak często, jak to tylko możliwe.
2. Następnie podziel uczniów na odpowiednią liczbę grup i poproś o sformułowanie krótkiej definicji każdej z tych wartości oraz podanie przykładów zachowań, które są ich przejawem, ale także ich zaprzeczeniem. Zainicjuj dyskusję o znaczeniu tych wartości dla społeczeństwa polskiego w 1989 r. i współcześnie.
3. W czasie zajęć uczniowie powinni spróbować spojrzeć na rzeczywistość po 1989 r. z innego punktu widzenia. Ćwiczenie wymaga umiejętności wyobrażenia sobie normalnych sytuacji życiowych w warunkach lat 90. i czasów współczesnych. Podziel uczniów na 10 zespołów. Przydziel każdej z grup jedną z ról opisanych w **materiale pomocniczym nr 1**. Poproś, by uczniowie spróbowali stworzyć biografię tej osoby. Wyobrazili sobie, jak mogło wyglądać jej życie w 1989 i współcześnie. Rozdaj każdej z grup **materiał pomocniczy nr 2**.
4. Poproś uczniów o prezentację. Podsumuj ćwiczenie, zapytaj, w jaki sposób uczniowie konstruowali swoje wyobrażenia, na które z pytań trudno było odpowiedzieć i dlaczego? Czy dowiedzieli się czegoś nowego na temat polskiej transformacji? W jaki sposób wspomnienia ich rodziców czy dziadków pomogły im w konstruowaniu biografii? Zwróć uwagę na pojawiające się w dyskusji stereotypy i uogólnienia. Zauważ pojawiające się różnice w ocenie konsekwencji przemian także współcześnie. Zapytaj, z czego wynikają.
5. Zaproponuj burzę mózgów: *Jak zorganizować szkolne obchody kolejnej rocznicy 1989, by uwzględniła ona perspektywę i doświadczenie osób i środowisk, które na transformacji systemowej skorzystały i takich, które oceniają ją krytycznie?*
6. Podziel uczniów na mniejsze grupy, zaproponuj, by wybrane pomysły zostały rozpisane zgodnie ze schematem realizacji projektu. Zwróć uwagę na określenie rezultatu.
7. Podsumuj zajęcia, poproś uczniów o dokończenie zdania: *Rok 1989 oznacza dla mnie...*

## Materiał pomocniczy nr 1

19-letni maturzysta z Gdańska, rodzice pracują w stoczni	20-letnia studentka filozofii z Warszawy, matka jest nauczycielką, ojciec prowadzi zakład szewski	25-letni student handlu zagranicznego z Warszawy, ojciec jest dyplomatą
49-letnia ekspedientka w sklepie z artykułami elektrycznymi z Rzeszowa	60-letni rolnik spod Częstochowy	39-letni kryminalista skazany za rozboje z małej wsi na Podkarpaciu
35-letni pracownik państwowego gospodarstwa rolnego pod Szczecinem	40-letni urzędnik w Komitecie wojewódzkim Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Łodzi	48-letni właściciel niewielkiego zakładu krawieckiego w Poznaniu
39-letni działacz stowarzyszenia na rzecz osób niepełnosprawnych z Lublina		

**Materiał pomocniczy nr 2**

	<b>1989 rok</b>	<b>współcześnie</b>
O czym myślę?		
Co czuję?		
Czego potrzebuję?		
Jakich dwóch zmian/ wyzwań w moim życiu się boję?		
Jakie zmiany/wyzwania w moim życiu oceniam pozytywnie?		
Jak wyglądają moje relacje z rodziną, przyjaciółmi, kolegami ze szkoły, pracy i resztą społeczeństwa?		
Czy moja pozycja w społeczeństwie jest wyższa czy niższa?		
Czy jestem szczęśliwy?		

## Rozdział IV

### Artystyczne i lokalne inspiracje historią<sup>1</sup>

Historia, zwłaszcza ta najnowsza, której świadków możemy jeszcze spotkać, to bogate źródło inspiracji. Wokół wspomnień i śladów przemian tworzyć można wydarzenia lokalne i artystyczne, które zbierają doświadczenia społeczności lokalnej oraz przypominają realia minionych czasów. Wykorzystują jako tworzywo nie tylko wiedzę zawartą w podręczniku, ale też opowieści rodzinne czy zapomniane fakty odczytane ze starych fotografii lub pomników historii. W rozdziale tym prezentujemy trzy pomysły na pracę oparte na twórczości i pomysłowości uczniów, ale też samodzielny poszukiwaniu tego, co w materiale historycznym najciekawsze i najbliższe. We wspólną pracę przy takich przedsięwzięciach warto zaangażować lokalnych sojuszników, którzy z łatwością znajdą dla siebie rolę.



fot. Tomasz Kwirąg

<sup>1</sup> Opracowali Kamila Zaborowska i Rafał Belka.

## Zagraj w historię<sup>1</sup>

### Co to jest gra terenowa?

Gra terenowa, organizowana w szkole czy miejscowości to atrakcyjna dla uczniów, a także starszych uczestników forma poznawania historii i samodzielnego poszukiwania nowych informacji. Dzięki rywalizacji i pracy w drużynach dowiadywanie się nowych rzeczy czy poznawanie nowych miejsc i ludzi staje się intrygujące, a uczestnikom nie brakuje motywacji do działania. Gra terenowa budowana na podstawie epoki czy motywu historycznego wymaga przyswojenia wiedzy zarówno przez uczestników, jak i organizatorów. Warto wykorzystać formę gry terenowej szczególnie w edukacji historycznej dotyczącej rocznic, postaci, wydarzeń czy epok, których ślady i świadectwa znaleźć można w najbliższym otoczeniu (historie opozycjonistów, zakład, w którym odbył się strajk, sprywatyzowana instytucja, pomnik Jana Pawła II).

### Jak wygląda przygotowanie gry terenowej?

Przygotowanie gry to świetna nauka i zabawa dla uczniów i nauczyciela. Należy określić tylko cel, scenariusz, zasady, zadania, odbiorców oraz miejsce, w którym odbędzie się gra.

Zaczynamy od przestrzeni, czyli planszy do gry i fabuły, która będzie nam towarzyszyć podczas wykonywania zadań. Nauczyciel może określić mniej więcej konwencję, np. epokę (stan wojenny, rok 1990, transformacja, powojenna Polska), czyli fragment historii, który gra będzie

obejmować. Cała reszta zależy od wyobraźni, inwencji i zapału uczniów przygotowujących grę.

Do przygotowania gry i zadań można wykorzystać wszystko i wszystkich, np. lokalne plotki i legendy, historie rodzinne, napisy na murach, doniesienia lokalnej prasy z epoki czy nawet świadków historii.

Gra zaczyna się o określonej godzinie w umówionym miejscu. Każda grupa biorąca udział w zmaganiach dostaje informację, jaki jest cel i scenariusz gry oraz pierwsze zadanie, po którego rozwiązaniu drużyna otrzymuje wskazówki, gdzie szukać następnego punktu w grze. Zdobycie każdej kolejnej wskazówki na temat dalszej trasy gry jest konsekwencją wykonania zadań.

#### Cel

Celem gry może być na przykład przekazanie uczestnikom wiedzy na dany temat lub jej sprawdzenie. Na podstawie celu przygotowujemy historię i scenariusz gry. Wśród celów gry może znaleźć się również doskonalenie kompetencji i umiejętności, np.: analizy źródeł ikonograficznych, współpracy, publicznych wystąpień, negocjowania.

#### Adresaci

Ważne, aby określić uczestników gry: czy będą to tylko uczniowie?, czy będą w tym samym wieku?, co wiedzą na dany temat?. Dzięki trafnemu scharakteryzowaniu uczestników będziemy w stanie zaprojektować grę ciekawą dla każdej z tych grup. Należy również koniecznie

<sup>1</sup> Na podstawie warsztatu Karoliny Jastrzębskiej-Mitzner prowadzonego podczas konferencji „Historia najnowsza. Wydanie świąteczne”.

zaplanować, ile osób weźmie udział w grze i jak liczne przewidujemy drużyny<sup>2</sup>.

#### Wybór tematu

To motyw przewodni gry. Jeśli naszą planszą do gry jest miejscowość warto przestudiować fakty historyczne, interesujące miejsca, postaci, mieszkańców, historie, które krążą po okolicy i sprawdzić, czy któreś z nich pasują do celu gry. Może warto poszukać odpowiedzi na pytania kontaktując się z lokalnymi instytucjami, mieszkańcami. Gra musi być spójna i atrakcyjna, dlatego lepiej jest wybrać jeden konkretny temat przewodni, by wśród wielu wątków nie zgubić celu rozgrywki.

#### Praca zespołowa

Nad grą pracuje zespół złożony z osób o różnych predyspozycjach, umiejętnościach, wiedzy czy znajomościach. Każdy ma przydzielone adekwatne do swoich możliwości zadanie. Ważne też, aby wszyscy znali ideę i temat gry. Potrzebni będą: autorzy scenariuszy, osoby opracowujące zasady, prowadzący grę w różnych punktach (grający wybrane postaci, przedstawiający i sprawdzający zadania), osoby zajmujące się kontaktami z sojusznikami i instytucjami współpracującymi, osoby zbierające informacje, rekwizyty, przygotowujące punkty, kierunkowskazy, mapy.

#### Fabuła

Najważniejszym elementem gry, który zadecyduje o jej atrakcyjności jest fabuła. Warto wymyślić konkretną historię, która będzie prowadzić uczestników gry. Przy okazji świętowania 4. czerwca może to być np. gra z fabułą, w której uczestnicy wcielają się w działaczy Solidarności prowadzących kampanię wyborczą i zachęcających ludzi do pójścia na pierwsze wybory.

#### Scenariusz

Scenariusz to element, w którym musimy uwzględnić motyw, cel i temat gry. W nim opisujemy historię i wątki występujące w grze. Opisujemy zadania, które wykonywać będą uczestnicy oraz co będzie w poszczególnych punktach (postaci, atrakcje, scenografia).

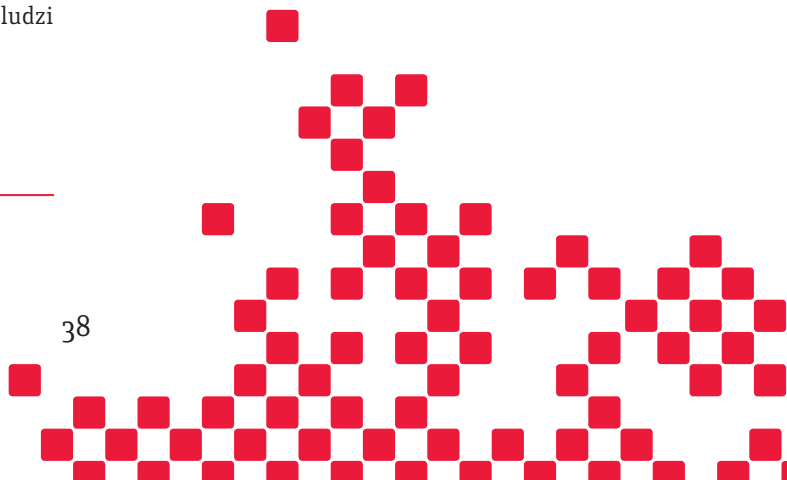
#### Zasady

Co drużyny muszą zrobić, aby zwyciężyć? Ile drużyn wygrywa? Ile jest czasu na grę? Jaka jest nagroda za poszczególne zadania (punkty, fragmenty układanki)? Jakie są poprawne rozwiązania? Po jakim terenie, trasie będą się poruszać uczestnicy? Trzeba je spisać jasno, wydrukować i przekazać każdej drużynie biorącej udział w grze.

### W jaki sposób włączać wszystkich w przygotowanie gier?

Gra terenowa to świetna okazja, aby integrować i włączać wielu uczestników, także w przygotowanie punktów lub pomysłów. Wiele gier powstaje przy współpracy z sojusznikami, instytucjami, które związane są jakoś np. z fabułą gry (wojsko, strażacy, lokalne muzeum, parafia, stowarzyszenie czy nawet lokalne władze). Do tworzenia zadań można zaprosić instytucje, rodziców, koło gospodyń wiejskich, seniorów czy bibliotekę.

<sup>2</sup> Optymalna liczba osób w drużynie to 4-5.





## Co my, nauczyciele, będziemy z tego mieli?

Cel edukacyjny gry może być dokładnie taki sam, jak prowadzonych zajęć. Uczniowie otrzymują materiał historyczny i na jego podstawie przygotowują (pod okiem nauczyciela) fabułę i zadania gry. Dodatkowo, gra to atrakcyjna forma do prezentacji efektów projektu czy wiedzy i osiągnięć uczniów. Przygotowanie gry można prawie całkowicie zostawić samym uczniom mając tylko na oku efekt pracy oraz czuwać nad przetestowaniem gry przed jej ostateczną premierą.

Gra to ciekawa i włączająca całą szkołę forma uczczenia rocznicy, która pozwala uczniom i szkole zaprezentować swoje pomysły również na zewnątrz. Do gry można zaprosić rodziców, przy okazji jej przygotowania nawiązać sojusze i kontakty z instytucjami, które w przyszłości chętnie włączą się w inne działania szkoły.



## Radosne Święto w mieście Sztum

4 czerwca 2014 na Placu Wolności uczniowie Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Sztumie we współpracy z władzami miasta zorganizowali międzyszkolny happening. Burmistrz oddał młodzieży do dyspozycji rynek w środku miasta. Kibicowali mieszkańcy okolicznych kamieniczek i sprzedawcy. Tuż po godz. 12. udało się zrobić z okna na 4. piętrze zbiorowe zdjęcie. Wyszła figura 4 VI przyozdobiona bielą i czerwienią przedszkolaków i flaga biało-czerwona utworzona przez starszych uczniów. Potem koncert zagrał młodzieżowy zespół „Afirmacja” połączony z poczęstunkiem biało-czerwonymi przysmakami, były koktajle truskawkowe, biało-czerwone ciasteczka, lizaki, czereśnie oraz dużo biało-czerwonych krówek. Młodzi uczniowie rozpoczęli tańce. W trakcie zabawy na dwóch tablicach burmistrz, przewodniczący Rady Miasta, mieszkańcy, uczniowie pisali życzenia dla Polski na kolejne 25 lat. Dodatkowym elementem świętowania było przyozdobienie sztumskich pomników i miejsc pamięci. Twarzową muchę otrzymał pomnik Feliksa Nowowiejskiego, bogato przybrały Rusałkę przedszkolaki, Gimnazjaliści pomnik Rodła. Młodzieżowa Rada Gminy ubarwiła głąz upamiętniający wejście Polski do UE.

„Majówka z Polską”

w I LO im. T. Kościuszki w Kraśniku

## Przykłady gier terenowych

### Gra miejska Edwarda

Gra miejska była wydarzeniem towarzyszącym wystawie Cztery Pory Gierka, przygotowanej przez Dom Spotkań z Historią. Rejestracja była otwarta – w grze uczestniczyli mieszkańcy Warszawy, którzy odpowiednio wcześniej zgłosili chęć udziału. Główną osią fabuły gry było uzyskanie pozwolenia na ubieganie się o własne M1. Każda drużyna na starcie dostała kartę gry – pozwolenie. Ich zadaniem było uzyskanie wszystkich podpisów i pieczętek potrzebnych do jego złożenia. Zdobyć każdej z nich wiązało się z wykonaniem zadania nawiązującego każdorazowo do jednego zdarzenia lub zjawiska charakterystycznego dla lat 70-tych lub w ogóle PRL-u. Na każdym etapie grupy otrzymywały graficznie opracowane kartki z krótkim opisem/wyjaśnieniem do czego dane zadanie nawiązywało.

#### Więcej o informacji o grze

[http://www.dsh.waw.pl/pl/nw/4\\_617](http://www.dsh.waw.pl/pl/nw/4_617)

### Junacka gra miejska. Nowa architektura, nowy człowiek

Gra powstała na zlecenie działu edukacji Domu Spotkań z Historią. Jej współorganizatorami i uczestnikami byli uczniowie jednego z warszawskich liceów. Celem gry było przybliżenie uczniom okresu stalinowskiego, a przede wszystkim dominującego wtedy socrealizmu. Gracze na kilka godzin wcielili się w rolę młodych junaków. Do ich zadań należało skompletowanie kilku sprawności i udowodnienie, że spełniają wszystkie wymogi, jakie stawia przed nimi socjalistyczna ojczyzna.

Podczas zabawy gracze realizowali zadania nawiązujące do realiów tamtej epoki. Poszczególne punkty miały pokazywać, jak bardzo nowo powstające państwo stawiało na indoktrynację, zwłaszcza młodego pokolenia. Socrealistyczna architektura była punktem wyjścia do dużo głębszej analizy propagandy. Każde zadanie kończyło się wręczeniem kart historycznych graczom. Wyjaśniały one kontekst poszczególnych zadań.

#### Więcej o informacji o grze

<http://www.hoffmanowa.pl/index.php?p=3&r=45>



Szkoła Podstawowa nr 30

w Lublinie

## Historia w starych fotografiach<sup>1</sup>

### Fotografia archiwalna jako inspiracja do działań artystycznych i animacyjnych

Kiedy wspominamy ważne wydarzenia często sięgamy po stare fotografie. Dlaczego by nie wykorzystać zapomnianych zdjęć do ilustracji wydarzeń, o których chcemy mówić w szkole przy okazji różnych rocznic? Wystawy z historią w tle można stworzyć nie tylko ze zdjęć profesjonalnych, wykonanych przez znanych fotografów, ale też z fotografii znalezionych w rodzinnych archiwach czy starych lokalnych gazetach. **Cóż może bardziej zadziałać na wyobraźnię uczniów niż wystawa zdjęć pokazujących zmiany 25-lecia wolności, stworzona ze zdjęć wyszperanych w rodzinnych archiwach czy znalezionych w lokalnych gazetach?** A jeszcze ciekawiej jest, kiedy wokół zdjęć, przy ich zbieraniu lub oglądaniu pojawiają się opowieści o dawnych wydarzeniach, pracy, zmianach w miejscowości. Opowieści te warto dołączyć do fotografii na wystawie (spisane lub nagrane, jeśli przygotowujemy wystawę online). Wystawa starych fotografii ma również niesamowity potencjał animacyjny. To doskonała okazja do spotkania zaproszenia gości na wernisaż, zorganizowania warsztatów czy debaty wykorzystujących wspomnienia uczestników.

Wielu artystów współczesnych znajduje inspirację dla swoich prac przeglądając i kolekcjonując archiwalia, w tym również fotografie (np. Christian Boltanski, Gustaw Metzger). Archiwalne zdjęcia stają się tworzywem, materiałem, na bazie którego powstają nowe dzieła sztuki, często po-

ruszające problem pamięci, tożsamości, historii, przemijania. Inspiracją stają się zarówno zdjęcia wyszperane w archiwach czy magazynach muzealnych (Joanna Rajowska, projekt *Rewolucje 1905*, 2008), doskonale rozpoznawalne fotografie ikoniczne (Zbigniew Libera, cykl *Pozytywy*, 2002-2003), jak i zdjęcia ze zbiorów rodzinnych (Agata Bogacka, *Drzewo*, 2011; Ludomir Franczak, *Erft*, 2008-2010). Historyczne fotografie lub wybrane zdjęcia znanych fotografów są przez artystów współczesnych przypominane, reinterpretowane, osadzone w nowym kontekście (projekt Żywe Archiwa Fundacji Archeologia Fotografii, m.in. Zofia Rydet/Julia Staniszevska, *Mały człowiek/Oczekiwanie*, 2011; Zofia Chomętowska/Karolina Breguła, *Fotografie Korekcyjne*, 2011).

Odrębnym rodzajem działań wykorzystujących archiwalną fotografię są projekty animacyjne lub te z pogranicza animacji i sztuki, których celem może być m.in.: krytyczna refleksja nad przestrzenią miasta (warsztaty autorskie Karoliny Breguły towarzyszące wystawie *Fotografie Korekcyjne*, Fundacja Archeologii Fotografii, 2011), służąca częstokroć dążeniu do wprowadzenia zmian w zagospodarowaniu przestrzeni; budowanie świadomości historycznej (*Wklej Warszawę do zeszytu* – warsztaty i gra miejska wokół fotografii Zofii Chomętowskiej, Fundacja Archeologia Fotografii), również w wymiarze lokalnym (program *Wielka Księga Miasta. Lublin w fotografii do 1939 r.*, Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”; akcja miejska *Lokator*, Teatr Kana, 2010; projekt *W poszukiwaniu tożsamości miejsca. Interwencja miejska: Recykling*, Teatr Kana, 2009; projekt *Henio Żytomirski. Historia Jednego Życia*, Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”); budowanie tożsamości społeczności lokalnej oraz wzmacnianie

<sup>1</sup> Na podstawie tekstu i warsztatu Anny Zdzieborskiej przygotowanych na konferencję „Historia najnowsza. Wydanie świąteczne”.

więzi społecznych (*Wędrujące opowieści*, Smolniki 2013, Kolektyw Gęsia Skórka; *Muzeum Społeczne*, Krzysztof Żwirblis; projekt *Mieszkam w Brzegu*, Kuba Certowicz, 2006); czy budzenie szacunku dla dorobku mieszkańców i regionu (*Kańkowsky – wielcy cyrkowcy w małym Broku*, Fundacja Centrum Brok i Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”).

Przykłady projektów artystycznych i animacyjnych sięgających po stare fotografie można by mnożyć. Jak czerpać z nich inspiracje? Jak ożywiać fotografie? Jak z ich pomocą kształtować zainteresowanie historią, kulturą, tradycjami

własnego kraju czy regionu? Jak stworzyć wartościowy projekt?

Susan Sontag stwierdziła: „Problem leży w tym, że ludzie pamiętają nie dzięki fotografii, ale same fotografii. Zatem pamiętać często znaczy przypominać sobie zdjęcie” (S. Sontag, *Regarding the Pain of Others*, 2003, s. 89.). Wymienione przykłady udowadniają jednak, że poprzez umiejętne działania animacyjne można zapamiętać nie tylko same fotografie, ale również utrwalone na nich osoby, miejsca, sytuacje, wydarzenia historyczne.

### Niezwykła wystawa

„Grupa robocza” z Gimnazjum Gminnego w Dobroszycach przygotowała wystawę „Trud wolności”, która kosztowała uczniów wiele... trudu, pracowali 2–3 razy w tygodniu, nawet w soboty. Tworzenie koncepcji wystawy poprzedziły badania w terenie dotyczące wiedzy z historii najnowszej. Na wernisażu gośćmi honorowymi byli: internowany, Krzysztof Zadrozny – nieformalny przywódca strajków we wrocławskim zakładzie POLAR, Małgorzata Calińska – członkini Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” oraz przedstawiciele władz samorządowych, instytucji lokalnych, szkół gminnych, Rady Rodziców, lokalnej prasy, sponsorzy.

Prezentacja wystawy „Trud Wolności” mieszkańcom gminy zaowocowała nawiązaniem kontaktu z lokalnymi działaczami „Solidarność”. Twórcy wystawy otrzymali w darze archiwalne egzemplarze „Tygodnika Solidarność”, które dołączyli do zbiorów. Planują również spotkanie „Solidarność na peronie” z byłym pracownikiem Polskich Kolei Państwowych, który chce podzielić się ze społecznością gimnazjum przeżyciami z czasów walki o wolność na Dolnym Śląsku, jaka rozpoczęła się strajkiem głodowym kolejarzy we Wrocławiu w październiku roku 1980. Z grupą projektową współpracował Samorząd Uczniowski, wszyscy wychowawcy i oczywiście dyrektor.



Wystawa pamiątek po PRL

w Szkole Podstawowej w Jonkowie

**Karolina Breguła / Zofia Chomętowska, *Fotografie Korekcyjne*, Fundacja Archeologia Fotografii, 2011**

Projekt w ramach akcji „Żywe Archiwa”. Na ulicach Warszawy zawieszono 6 fototapet miejskich wykonanych z wybranych przez Karolinę Bregułę fotografii pochodzących z archiwum Zofii Chomętowskiej. Powiększone fotografie, montowane w witrynach, na murach, w przejściach podziemnych, często w ukrytych i nieoczywistych miejscach, miały frapować, ujawniać skryte pragnienia, zaskakiwać i otwierać pole refleksji o przestrzeni i potrzebach naszego miasta.

**Więcej o informacji o projekcie**

<http://www.archeologiafotografii.pl/pl/node/1557>

**Projekt *Wspominaj i zmieniaj Rynek Nowego Miasta* w ramach *Laboratorium Archipelagu Pokoleń*, Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e”**

Projekt był próbą zastanowienia się nad zmianami na Rynku Nowego Miasta w Warszawie. Organizatorzy chcieli pokazać jak wyglądał kiedyś i wspólnie z mieszkańcami zastanowić się jakie funkcje mogłyby pełnić współcześnie. Podczas spotkań z mieszkańcami zbierane były osobiste historie, wspomnienia oraz fotografie Starówki. Finałem projektu była wystawa połączona z dyskusją o przestrzeni Rynku Nowego Miasta.

**Więcej o informacji o projekcie**

<http://archipelagpokolen.pl/zmieniamy-rynek-nowego-miasta-2/>

***Twoja klisza z Powstania*, Muzeum Powstania Warszawskiego**  
„Twoja klisza z Powstania” to połączenie gry miejskiej i konkursu fotograficznego. Celem akcji organizowanej od 2007 roku w związku z obchodami rocznicy Powstania Warszawskiego jest ożywienie przestrzeni miejskiej i przywołanie zdarzeń z roku 1944.

**Więcej o informacji o projekcie**

[http://www.klisza.1944.pl/index.php?option=com\\_content&view=category&layout=blog&id=8&Itemid=109](http://www.klisza.1944.pl/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=8&Itemid=109)

***Korzenie Siekierok, Dorożkania***

Projekt, którego celem jest przywrócenie pamięci o miejscach i mieszkańcach warszawskich Siekierok. W ramach projektu powstały m.in. wystawy, spektakle, filmy, galeria miejsc zapomnianych (ustawione w przestrzeni osiedla słupy wskazujące punkty najbardziej znaczące dla całej historycznej przestrzeni Siekierok), czy projekt „Teleport fotograficzny”, w którym zestawione zostały pary zdjęć ukazujących te same osoby, miejsca, przedmioty – dawniej i obecnie (zdjęcia pochodzące ze starych rodzinnych albumów zestawione z współczesnymi fotografiami autorstwa Artura Pawłowskiego).

**Więcej o informacji o projekcie**

<http://www.korzeniesiekierok.pl/index.html>





## Dźwięki historii

Przypominając o ważnych wydarzeniach czy dawnych czasach warto sięgnąć po różne i często zaskakujące odbiorców środki wyrazu. Może bardziej niż tekst o latach 50-tych do wyobraźni uczniów przemówi cykl audycji z muzyką i nagraniami z tych czasów puszczany w szkolnym radiowęźle? Warto przy okazji rocznicy czy wspomnienia patrona wykorzystać do promocji wydarzenia to narzędzie oraz dźwięki z przeszłości (archiwalne przemówienia, piosenki, wspomnienia). Ciekawym pomysłem na realizację projektu historycznego jest przygotowanie audycji (lub ich cyklu). Oto kilka wskazówek do pracy z radiem i projektu radiowego.

### Idea

Wśród rozmaitych form przekazu w projektach uczniowskich dominują te wizualne. Niewykorzystane pozostają natomiast możliwości, jakie daje radio internetowe. Rzadko dokumentuje się głosy i dźwięki z przeszłości, w najlepszym razie towarzyszą one obrazowi, który je skutecznie usuwa na drugi plan. Stąd pomysł, aby zebrany przez młodzież materiał historyczny zaprezentować w formie podcastów – kilkuodcinkowego, radiowego serialu dokumentalnego.

Inspiracją do stworzenia audycji radiowej może być:

- **bohater** – ciekawa osobowość, człowiek z pasją, niekoniecznie znany i lubiany, ale zwykły, żyjący tu i teraz. Opowieść o człowieku i jego życiu sprawdza się najlepiej w reportażach;

- **wydarzenie historyczne** – to w przypadku audycji dokumentalnych (historycznych);
- **opowieść, opowiadanie, sztuka teatralna** – ich adaptacje zostają wykorzystane w słuchowiskach radiowych.

### Badanie

Na początku warto zaplanować i przeprowadzić badanie dotyczące tematu. Zbierzcie opowieści na temat, o którym chcecie przygotować audycję. Przygotujcie z uczniami dwa białe plakaty. Na plakacie pierwszym wypiszcie hasłami wszystko, co już wiecie. Następnie na drugim plakacie zapiszcie, czego chcielibyście się dowiedzieć. Zwłaszcza drugi plakat warto wypełnić metodą burzy mózgów – tym razem niech będzie to burza pytań (sformułujcie nie mniej niż trzydzieści pytań!). Nie poprzestawajcie na dwóch czy trzech kwestiach najbardziej się narzucających. Ustalcie z góry, że na tablicy powinno pojawić się przynajmniej trzydzieści kwestii i nie odpuszczajcie, nawet jeżeli przejściowo będziecie doznawać uczucia, że „wszystko już jest”. Burza mózgów polega na wyzwoleniu energii i pomysłów, zwłaszcza tych głęboko zakopanych pod różnymi „tego się nie da” albo „to niepoważne”. Aby dostać się do nich, trzeba wytrwać w postanowieniu „będzie trzydzieści”. Spośród zebranych kwestii wybierzcie i dopracujcie te, które wydadzą się Wam najciekawsze i najsłabiej rozpoznane. Sformułujcie pytania badawcze, czyli zagadnienia, których rzetelny opis będzie celem Waszego badania. Dotrzyjcie najciekawszych historii i nagrajcie rozmówców. Zadbajcie o jakość nagrania. Eksplorujcie domowe archiwa, zwłaszcza zachowane kasyety magnetofonowe lub szpule. Zapy-

tajcie właścicieli o możliwość zrobienia kopii. W trakcie wywiadów poproście także o opowieść o dźwiękach. Jakie piosenki leciały wówczas w radiu? Czy pamięta Pan/Pani odgłosy radia z tamtych czasów i relacjonowanych w nim wydarzeń?

## Forma

Oto rozwinięcie i definicje podanych wyżej form radiowych, z których będziecie korzystać:

**Reportaż:** jest najtrudniejszym gatunkiem sztuki radiowej. Punktem wyjścia do jego powstania zawsze jest autentyczne zdarzenie i sprawdzalny zapis rzeczywistości. Reportaż charakteryzuje się swoją wiarygodnością, głębią przekazu, bazuje na ludzkich emocjach. Każdy reportaż oprócz swojego bohatera musi zawierać także tło dźwiękowe.

**Słuchowisko:** jest nim utwór dramatyczny napisany specjalnie dla radia. Szczególną kategorią słuchowiska radiowego jest słuchowisko ciągłe, najczęściej powieść radiowa nadawana co kilka dni lub co tydzień w długim okresie. Do słuchowisk należą także adaptacje innych utworów literackich – dramatów teatralnych, powieści, opowiadań, a nawet poezji.

**Audycja dokumentalna:** charakteryzuje ją jasne umiejscowienie w czasie. Zazwyczaj sytuacje w niej pokazane dzieją się chronologicznie. Audycja musi cechować się prawdą historyczną, ma wartość edukacyjną i naukową.

## Nagrywanie

W jakich warunkach nagrywać? Nie bójcie się burzy, deszczu, ale lepiej unikajcie wiatru, bo może powodować zbyt duże szумы w nagraniu. Pamiętajcie o przestrzeni. Żadna audycja, czy reportaż nie może powstawać w zamkniętym pomieszczeniu, chyba, że jest to dom, czy mieszkanie głównego bohatera, albo tę wybraną przestrzeń jesteście w stanie inaczej uzasadnić. Jeżeli nagrywamy nauczyciela,

dobrze jest nagrywać go w środowisku jego pracy, czyli w szkole, jeśli lekarza, to w szpitalu, gdzie działa aparatura. Możemy przejść się z nim po korytarzu, gdzie raz na jakiś czas zaczepi go ktoś z personelu – nie martwcie się, jeśli ktoś Wam właśnie w ten sposób przeszkodzi, potraktujcie to jako dobrą monetę i wykorzystajcie w reportażu. To też nadaje wiarygodności i naturalności. Jeśli możecie, oprócz wspomnianego na początku wiatru, unikajcie echa – przestrzeni, które odbijają dźwięk, jak też buczenia i huczenia – są to najczęściej dźwięki nieemisyjne, nie nadające się na antenę. Jest jednak jeden wyjątek od tego założenia: jeśli nagrywacie na przykład robotnika, albo stoczniońca w ich naturalnym otoczeniu, to oczywiście każde buczenie czy huczenie spowodowane dźwiękiem wydawanym przez maszyny, jest zasadne.

## Tworzenie bazy dźwięków

Gdy nagracie wszystkich rozmówców, postarajcie się zarejestrować dźwięki tła osobno – jeśli nagrywacie w domu u swojego bohatera, to poszukajcie dźwięków, odgłosów tego domu. Może to być zmywanie naczyń, włączanie bądź wyłączanie telewizora. Ważne, żeby odgłosy te były spójne i pasowały do całości nagrania. Przesłuchajcie zgromadzone relacje. Zastanówcie się wstępnie nad scenariuszem audycji radiowej. Jakie tło dźwiękowe będzie Wam potrzebne? Zbierzcie np. pisk tramwaju, tupot nóg, sygnał wozu milicyjnego, piosenkę Jacka Kaczmarskiego...

## Tło historyczne

Zapoznajcie się z zachowanymi audycjami z danego okresu historycznego. Może jakiś fragment tych nagrań będzie dla Was inspiracją?

## Scenariusz

Przygotujcie scenariusz audycji radiowej. Rozważcie, w jakiej kolejności chcecie prezentować informacje: materiały źródłowe i ewentualne komentarze. Jak wprowadzić temat, co będzie kulminacją audycji, jak ją chcecie spuentować? Czy materiał rozbijecie na kilka odcinków, czy

będzie to jedna audycja? Jak wykorzystacie zebraną dokumentację dźwiękową – kiedy ulokujecie ją w tle, a kiedy odegra samodzielną rolę? Zaprezentujcie scenariusz bohaterom swojej audycji z prośbą o autoryzację wybranych wypowiedzi.

Pamiętajcie, że najważniejsza jest puenta, czyli to, z czym zostawiacie słuchacza – jakieś podsumowanie, myśl przewodnia wypowiedziana przez Waszego bohatera. Zapytajcie raz jeszcze o dźwięki – możliwe, że nowy kontekst wypowiedzi otworzy jakieś zakamarki ich pamięci.

### Postprodukcja i publikacja

W jednym z powszechnie dostępnych programów komputerowych wykonajcie montaż audycji. Kilka z nich

jest dostępnych bezpłatnie, bez licencji, w sieci, jak na przykład znany Wam być może program Audacity. Macie w nim możliwość montażu na kilku ścieżkach równocześnie. Usuńcie szumy.

Pomyślcie jak utrzymać uwagę odbiorcy. Jakimi środkami się posiłkować? Zwroty akcji, może odpowiednio dobrana muzyka? Słuchacz nie jest w stanie w pełni skupić się na trzydziestominutowej rozmowie – tam musi się coś dziać!

Opublikujcie nagranie w formie podcastów na stronie szkoły lub wyemitujcie w szkolnym radiowęźle. Zadbajcie, by wiadomość o audycji dotarła do możliwie wielu osób (notka w lokalnej gazecie, informacja podczas ogłoszeń duszpasterskich itp.).



#### Radio w szkole

Jako inspirację polecamy audycje uczniów stworzone na konkurs „Od Radia Wolna Europa do wolnej Polski. 100. rocznica urodzin Jana Nowaka-Jeziorańskiego” dostępne na stronie:

<http://www.ceo.org.pl/pl/mamyprawo/news/najlepsze-audycje-o-janie-nowaku-jezioranskim-i-rwe>

fot. Tomasz Ratter



## Gdzie szukać więcej inspiracji?

- Strona inicjatywy RAZEM'89 – pomysły na akcje z okazji rocznicy 4. czerwca: [www.razem89.pl/bank-pomyslow](http://www.razem89.pl/bank-pomyslow)
- Strona Domu Spotkań z Historią – wydarzenia i oferta kulturalno-edukacyjna: [www.dsh.waw.pl/pl/zdarzenia](http://www.dsh.waw.pl/pl/zdarzenia)
- Strona Europejskiego Centrum Solidarności: [www.ecs.gda.pl](http://www.ecs.gda.pl)
- Archiwum Historii Mówionej: [www.audiohistoria.pl/web](http://www.audiohistoria.pl/web)
- Zbiory NINATEKA Narodowego Instytutu Audiowizualnego: [www.ninateka.pl/filmy/publicystyka,historia-i-polityka](http://www.ninateka.pl/filmy/publicystyka,historia-i-polityka)
- Strona Fundacji Archeologia Fotografii: <http://www.archeologiafotografii.pl>
- Strona Towarzystwa Inicjatyw Twórczych „ę” z pomysłami na ciekawe projekty i działania: [www.e.org.pl](http://www.e.org.pl)

### Strony muzeów prowadzących ciekawe projekty edukacyjne i wydarzenia związane z rocznicami:

- Muzeum Historii Polski: [www.muzhp.pl](http://www.muzhp.pl)
- Muzeum Powstania Warszawskiego: [www.1944.pl](http://www.1944.pl)
- Muzeum Historii Żydów Polskich: [www.jewishmuseum.org.pl](http://www.jewishmuseum.org.pl)

### Portale historyczne:

- Portal historyczny Muzeum Historii Polski: [www.dzieje.pl](http://www.dzieje.pl)
- Portal edukacyjny Instytutu Pamięi Narodowej: [www.pamiec.pl](http://www.pamiec.pl) oraz portale tematyczne

### Zagraniczne zasoby dostępne online:

- Portal historyczny stworzony przez europejską sieć EUROCLIO: [www.historiana.eu](http://www.historiana.eu)
- Europejski portal gromadzący zasoby i archiwa różnych krajów i instytucji: [www.europeana.eu/portal](http://www.europeana.eu/portal)



### Muzeum Historii Polski

Muzeum Historii Polski od 2006 roku gromadzi pamiątki dotyczące przeszłości Polski, pielęgnuje narodową pamięć, zachęca do myślenia o aktywnym kształtowaniu pamięci historycznej i świadomości obywatelskiej. Jako nowoczesna instytucja edukacyjna muzeum pielęgnuje najlepsze tradycje narodowe, nie unika konfrontacji z trudnymi kartami dziejów, przygotowując do życia społecznego i kształtując nowoczesny patriotyzm. W swoich działaniach i wystawach Muzeum szczególnie akcentuje historię wolności w Polsce (dzieje parlamentaryzmu, ruchów niepodległościowych i obywatelskich) od czasów republiki szlacheckiej w XVI wieku aż po „Solidarność”.

[www.muzhp.pl](http://www.muzhp.pl)



### Centrum Edukacji Obywatelskiej

CEO jest niezależną instytucją edukacyjną. Upowszechnia wiedzę, umiejętności i postawy potrzebne w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Wprowadza do szkół programy, które podnoszą efektywność kształcenia, pomagają młodym ludziom rozumieć świat, rozwijają krytyczne myślenie, wiarę we własne możliwości, zachęcają do angażowania się w życie publiczne oraz działania na rzecz innych.

[www.ceo.org.pl](http://www.ceo.org.pl)

### Nasze programy i akcje

#### Solidarna Szkoła

Czy Wasza szkoła uczy solidarności? W projekcie realizowanym we współpracy z Europejskim Centrum Solidarności społeczność szkolna realizuje lokalne projekty, które uczą o tym, jak ważna jest solidarność w życiu społecznym. Proponujemy szkołom podstawowym, gimnazjom i szkołom ponadgimnazjalnym materiały do ścieżki historycznej, projektu społecznego oraz lekcje online. Dodatkowo przygotowujemy publikacje i konferencje edukacji historycznej m.in. z Domem Spotkań z Historią i Muzeum Historii Polski.

[www.ceo.org.pl/solidarna](http://www.ceo.org.pl/solidarna)

#### Opowiem Ci o wolnej Polsce

*Opowiem Ci o wolnej Polsce* to program edukacyjny przygotowany przez Centrum Edukacji Obywatelskiej, Instytut Pamięci Narodowej oraz Muzeum Powstania Warszawskiego. Jego celem jest przybliżenie młodym ludziom wydarzeń związanych z najnowszą historią Polski, pokazanie w jaki sposób na przestrzeni ostatnich 60 lat kształtowało się społeczeństwo obywatelskie. Ważnym elementem pracy nad projektem są spotkania oraz wywiady młodzieży ze świadkami historii. Młodzież poznaje losy ludzi biorących aktywny udział w wydarzeniach z przeszłości, odkrywa dzieje miejscowości i regionu, poznaje realia PRL i II wojny światowej.

[www.ceo.org.pl/opowiem](http://www.ceo.org.pl/opowiem)

#### Flagi wolności, truskawki radości

Akcja organizowana od 2009 roku przez Centrum Edukacji Obywatelskiej w ramach inicjatywy RAZEM'89 z okazji rocznicy pierwszych częściowo wolnych wyborów przeprowadzonych w Polsce po II wojnie światowej. Zachęcamy szkoły, aby wraz z rodzicami, władzami lokalnymi, mieszkańcami okolicy zorganizowały radosne święto wolności – happening, biało-czerwony flash mob, poczęstunek w barwach narodowych.

